ID 33729

Podniesienie bandery na m/t „Otter Bank"

Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni buduje kolejną serię 15 trawlerów dla armatorów francuskich. Są to jednostki dostosowane do połowu z rufy, o pojemności ładowni 500 m sześc., rozwijające 14,7 węzła. Pierwszy z tej serii trawler „Otter Bank" został wczoraj przekazany do eksploatacji. W uroczystości podniesienia bandery udział wzięli: armator **Andre Ledne** i dyrektor naczelny Stoczni im. Komuny Paryskiej mgr inż. **Roman Bogacz.** Po opuszczeniu bandery polskiej na maszt wciągnięto flagę francuską.

Trawler „Otter Bank" jest owocem zobowiązań gdyńskich stoczniowców na cześć VI Zjazdu Partii.

Fot. W. Nieżywiński

Uchwała Komitetu Centralnego w sprawie wyborów do Sejmu PRL

W dyskusji przedzjazdowej w organizacjach partyjnych i wśród bezpartyjnych oraz na VI Zjeździe wysuwano postulat przeprowadzenia w roku 1972 wyborów do Sejmu. Uchwała VI Zjazdu uznała ten postulat za słuszny.

Sejm V kadencji wypełnił swoje zadanie i wniósł — zwłaszcza w 1971 r. — istotny wkład do kształtowania i realizacji polityki naszego państwa.

Komitet Centralny zobowiązuje klub poselski PZPR do wystąpienia w porozumieniu z klubami poselskimi ZSL i SD z inicjatywą projektu ustawy konstytucyjnej o upływie kadencji Sejmu PRL oraz wniesienia projektu tej ustawy na najbliższe posiedzenie Sejmu i udzielenia mu poparcia w głosowaniu.

Komitet Centralny wyraża opinię, że uchwała VI Zjazdu „O dalszy socjalistyczny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej" stanie się platformą programową Frontu Jedności Narodu w wyborach do Sejmu, która uzyska ogólnonarodową akceptację.

Z ostatniej chwili

Bhutto prezydentem

DELHI (PAP). Zulfikar Ali Bhutto, 44-letni przywódca zachodniopakistańskiej narodowo-spocjalistycznej Partii Ludowej (PL) został w poniedziałek prezydentem Pakistanu na miejsce generała Yayi Khana.

Bhutto jest pierwszym niewojskowym u steru władzy w Pakistanie od 14 lat, ale odziedziczył po Yahyi Khanie także tytuł i uprawnienia „administratora wojskowego" państwa.

Wkrótce po objęciu funkcji prezydenta, Bhutto przyjął ambasadorów USA i Chin.

Nowy prezydent Pakistanu zobowiązał się wobec swego narodu, że przywróci demokrację.

Kryzys w Pakistanie Zachodnim

Umacnianie się nowej administracji w Bengalu Wschodnim

DELHI, LONDYN (PAP). — W Bengalu Wschodnim każdy dzień przynosi umacnianie się administracji cywilnej. Wśród ludności zanikają obawy wywołane niedawną wojną, coraz więcej uchodźców powraca z Indii. Natomiast w Pakistanie Zachodnim zarysował się kryzys polityczny w łonie władz wojskowych. W poniedziałek przypuszczalnie zostanie utworzony rząd cywilny i ogłoszona nowa konstytucja Pakistanu.

W Rawalpindi oczekuje się, że w każdej chwili nastąpi oficjalna dymisja prezydenta Yahyi Khana. O tym postanowieniu 54-letniego generała podano tam w niedzielę w krótkim oficjalnym oświadczeniu, które nie zawierało żadnych szczegółów poza zapowiedzią, iż władza zostanie przekazna rządowi cywilnemu. Obserwatorzy podkreślają, iż jest to rezultatem wzrastającego nacisku otoczenia i burzliwych demonstracji w różnych miastach Pakistanu. Nieco wcześniej pakistański marszałek lotnictwa Azghar Khan oświadczył na konferencji prasowej — jak podaje agencja Reutera — że Yahya Khan i kilku generałów powinno stanąć przed sądem „za naruszenie konstytucji i prowadzenie wojny przeciwko Indiom w sposób upokarzający armię pakistańską".

Uważa się, że na czele nowego rządu stanie były minister spraw zagranicznych i przywódca największej partii politycznej w Pakistanie Zachodnim, Partii Ludowej, 43-letni Zulfikar Ali Bhutto. Obecnie znajduje się on w drodze powrotnej do kraju po zakończeniu wizyty w Waszyngtonie i po rozmowach w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Tymczasem w Dhace życie coraz bardziej się normalizuje. W niedzielę około pół tysiąca oficerów Pakistanu Zachodniego uroczyście przekazało broń i przeszło do obozów. Znajduje się tam już około 30 tys. żołnierzy i 12 tys. członków sił paramilitarnych.

W rezultacie negocjacji przeprowadzonych przez Czerwony Krzyż 240 Zachodniopakistańczyków przewieziono do obozu z hotelu międzynarodowego, który uważany jest za strefę neutralną. Znajduje się tam m. in. A. Malik, były gubernator Pakistanu Wschodniego, członkowie jego gabinetu, szefowie administracji cywilnej i około 150 osobistości politycznych Pakistanu Zachodniego.

Ogólnoindyjska rozgłośnia radiowa podała w poniedziałek, że uwolniono około półtora tysiąca więźniów politycznych w Dhace, Dżessore, Kusztia i Czaudnaga, którzy zostali pozbawieni wolności przez dawną administrację zachodniopakistańską.

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXVII, nr 303 (8532) Wtorek 21 grudnia 1971 r. Cena 50 gr

Na pokładzie „Autoroute"

5 tysięcy „Fiatów 125-P" popłynie do Algierii

W porcie gdańskim miała wczoraj miejsce niecodzienna operacja. Już o godzinie 7 rano rozpoczął tam załadunek 440 „Fiatów 125 P" motorowiec bandery norweskiej „Autoroute" — w ciągu dnia kończąc załadunek i wypływając z portu w podróż do Algierii.

Jak informuje nas kierownik działu żeglugowego gdańskiego „Hartwiga" **Edmund Szewczyk,** udało się w ten sposób rozwiązać problem dostarczenia sprzedanych przez „Polmot" 5 tysięcy „Fiatów 125 P" do Algierii.

Warto zaznaczyć, że „Autoroute" jest jednostką specjalistyczną — promem towarowym o czterech opuszczanych pokładach, na których znajdują się stanowiska do wygodnego i bezpiecznego przewożenia samochodów zarówno osobowych jak i ciężarowych. Załadowywane samochody wjeżdżają na statek pomostem umieszczonym na rufie.

Norweski armator Ugland Management Company z Grinstadu specjalizuje się w przewozach samochodów. Posiada on 8 podobnych statków specjalistycznych. „Autoroute" będzie dość częstym gościem portu gdańskiego, bowiem zawinie tu jeszcze 9-krotnie po dalsze partie „Fiatów 125 P". Jego podróż do Algierii trwać będzie około 7 dni.

(czes)

Kolejarze gdańscy wykonali roczny plan przewozów

Wczoraj kolejarze gdańskiej DOKP zameldowali o wykonaniu rocznego planu przewozów masy towarowej. Przewieźli oni łącznie 25 203 700 ton towarów. Dzięki wcześniejszemu wykonaniu planu rocznego, do końca br. kolejarze gdańskiej DOKP przewiozą dodatkowo ponad 800 tys. ton. (st)

Aldo Moro kandydatem na prezydenta Włoch

RZYM (PAP). Po dwunastu dniach wyborów prezydenta, które odbywają się we Włoszech, partia chrześcijańsko - demokratyczna wysunęła jako swego kandydata ministra spraw zagranicznych, Aldo Moro.

Edward Gierek: „Dysponujemy programem, który zaakceptowany został przez całe społeczeństwo"

II Plenum KC PZPR

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. obradowało w Warszawie II plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Posiedzeniu przewodniczył I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek.**

W pierwszym punkcie porządku dziennego członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz** przedstawił informację o podstawowych wynikach realizacji Narodowego Planu Gospodarczego w 1971 r. i zadaniach na rok 1972. (Omówienie informacji P. Jaroszewicza podajemy na str. 2).

W drugim punkcie porządku przedłożone zostały sprawozdania 19 zespołów problemowych VI Zjazdu Partii o sposobie realizacji wniosków z obrad w tych zespołach.

W imieniu zespołów sprawozdania przedstawili:

● **„Kierunki rozwoju przemysłu" — wiceprzewodniczący zespołu Franciszek Kaim;**

● **„Inwestycje i budownictwo" — przewodniczący zespołu Alojzy Karkoszka;**

● **„Komunikacja, transport i łączność" — przewodniczący zespołu Jan Mitręga;**

● **„Doskonalenie systemu planowania, zarządzania i kierowania gospodarką narodową" — przewodniczący zespołu Józef Pinkowski;**

● **„Handel zagraniczny" — wiceprzewodniczący zespołu Kazimierz Olszewski;**

● **„Kierunki rozwoju rolnictwa, leśnictwa i gospodarki rybnej" — przewodniczący zespołu Eugeniusz Mazurkiewicz;**

● **„Gospodarka żywnościowa" — przewodniczący zespołu Jan Kamiński;**

● **„Problemy stopy życiowej" — przewodniczący zespołu Piotr Karpiuk;**

● **„Problemy socjalno-bytowe" — przewodniczący zespołu Janusz Brych;**

● **„Rozwój nauki i oświaty" — przewodniczący zespołu Andrzej Werblan;**

● **„Rozwój i upowszechnienie kultury" — przewodniczący zespołu Wincenty Kraśko;**

● **„Problemy propagandy i informacji" — wiceprzewodniczący zespołu Wiesław Bek;**

● **„Zagadnienia kadr i polityki kadrowej" — wiceprzewodniczący zespołu Teodor Palimąka;**

● **„Problemy dalszego rozwoju partii i doskonalenia jej struktury" — przewodniczący zespołu Jerzy Zasada;**

● **„Zadania w dziedzinie rozwoju demokracji socjalistycznej" — przewodniczący Zenon Wróblewski;**

● **„Problemy młodzieży" — przewodniczący Tadeusz Rudolf;**

● **„Problemy warunków pracy i życia kobiet" — przewodniczący zespołu Jerzy Kusiak;**

● **„Problemy działalności związków zawodowych" — przewodniczący zespołu Ludwik Drożdż;**

● **„Problemy polityki międzynarodowej" — przewodniczący zespołu Ryszard Frelek.**

W sprawozdaniach przedstawionych Komitetowi Centralnemu wskazywano na bogactwo myśli i konstruktywny charakter wniosków zgłoszonych w toku prac tych zespołów. Przewodniczący, referując rezultaty roboczych obrad zespołów, przedstawiając konkretne propozycje sposobów dalszego postępowania z wnioskami — podkreślali — konieczność szybkiego i wnikliwego wcielania w życie propozycji, jakie zgłosili delegaci w toku dyskusji w problemowych zespołach zjazdu.

Wnioski te, przedstawiają sobą zestaw bardzo konkretnych, świeżych i konstruktywnych myśli, służących poprawie tego co w interesie społecznym powinno być usprawnione. Nakazem chwili jest — jak zgodnie podkreślano we wszystkich sprawozdaniach — podjęcie prac zmierzających do tego, ażeby starannie rozpatrzyć wszystkie zgłoszone wnioski, przeanalizować je, a każdą słuszną myśl wyrażoną w toku obrad zespołów problemowych VI Zjazdu wcielać w życie w rezultacie przemyślanego działania instancji i organizacji partyjnych oraz ogniw aparatu państwowego.

W tym samym punkcie porządku dziennego uwagi, dotyczące rozwoju komunikacji miejskiej, przedstawił członek KC PZPR **Stefan Wysmułek** z Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Warszawie.

Z kolei zabrał głos **Piotr Jaroszewicz,** który omówił zmiany w składzie Rady Ministrów, jakie zostaną przedłożone Sejmowi na najbliższym jego posiedzeniu.

W dalszym toku obrad członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Edward Babiuch** przedstawił plan tematyczny posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego na rok przyszły. Plan ten został przyjęty jednomyślnie. Zapowiedział on również, że Biuro Polityczne zwróci się do członków i zastępców członków KC z propozycją wzięcia udziału w zespołach powołanych do przygotowania poszczególnych plenarnych posiedzeń KC.

E. Babiuch stwierdził, że praktyka ta ma na celu podkreślenie szczególnej roli, przypadającej Komitetowi Centralnemu. Obecnie po VI Zjeździe — powiedział E. Babiuch — znaczenie KC w określaniu dróg realizacji zadań przyjętych przez zjazd trzeba jeszcze bardziej umocnić. Wszyscy członkowie, a także zastępcy członków KC będą w ten sposób nie tylko wnosili pełny wkład do kształtowania polityki partii, ale ponosili także pełną odpowiedzialność za realizację programu nakreślonego przez zjazd. Członkowie instancji powinni być najlepszymi wyrazicielami opinii i nastrojów mas, a równocześnie propagatorami uchwał partii.

E. Babiuch podkreślił również potrzebę aktywnego udziału członków KC w pracach komitetów wojewódzkich i powiatowych, w pracy podstawowych organizacji partyjnych.

Następnie członek Biura Politycznego, sekretarz KC **Jan Szydlak** przedłożył projekt uchwały II Plenum KC przygotowanej przez wyłonioną w czasie posiedzenia 9-osobową komisję wnioskową. Uchwała została przyjęta jednomyślnie (tekst uchwały podajemy oddzielnie).

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Józef Tejchma** przedstawił projekt uchwały w sprawie wyborów do Sejmu. Również i ta uchwała została przyjęta przez Komitet Centralny jednomyślnie (tekst podajemy oddzielnie).

Zamykając obrady II Plenum Edward Gierek podkreślił, że Komitet Centralny podjął ważne decyzje, które służą realizacji uchwały VI Zjazdu Partii.

Dysponujemy — powiedział I sekretarz KC — programem, który zaakceptowany został przez klasę robotniczą, całe społeczeństwo. Teraz nadszedł czas pracy i wysiłku nas wszystkich — partyjnych i bezpartyjnych. Poczesne miejsce w tej ogromnej pracy przypada organizacjom partyjnym. Powinny one dać przykład uporu w konsekwentnym wprowadzaniu w życie przyjętego przez zjazd programu.

Rok, który minął od VII plenarnego posiedzenia KC był okresem pracowitym, niełatwym, ale pozwolił osiągnąć cele, jakie sobie wtedy wytyczyliśmy. Doświadczenia roku są najlepszą gwarancją pomyślnej realizacji uchwały VI Zjazdu Partii.

20 bm. w Warszawie odbyło się II Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Przewodniczył I sekretarz KC PZPR Edward Gierek (na zdjęciu — zabierający głos). W prezydium (od prawej) S. Olszowski, J. Szydlak, E. Babiuch, J. Tejchma, P. Jaroszewicz, E. Gierek. W głębi widoczny H. Jabłoński i M. Jagielski.

UCHWAŁA II PLENUM

KOMITET Centralny PZPR stwierdza, że uchwały VI Zjazdu stanowiące program dalszego socjalistycznego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, spotkały się z powszechną aprobatą i poparciem partii, wszystkich ludzi pracy — klasy robotniczej, rolników i inteligencji, całego naszego narodu. Aprobata i poparcie społeczeństwa dla programu VI Zjazdu Partii, zwłaszcza wyrażające się w czynach — w usprawnianiu i podnoszeniu produkcji, w licznych inicjatywach społecznych — są podstawową przesłanką wcielania tej linii w życie. Partia ceni je wysoko i czynić będzie wszystko, by poprzez konsekwentną realizację uchwał zjazdu pogłębiać nadal zaufanie ludzi pracy do swojej polityki.

Najważniejszym i pierwszoplanowym zadaniem jest obecnie przekształcenie ogólnonarodowego poparcia dla programu VI Zjazdu w konkretne działanie na rzecz jego realizacji. Na tej kluczowej sprawie należy koncentrować wszystkie nasze wysiłki, inicjatywę wszystkich organizacji i instancji partyjnych, administracji państwowej i gospodarczej, aktywność ludzi pracy, całego społeczeństwa. W tym właśnie kierunku zmierzają decyzję obecnego plenum Komitetu Centralnego.

Komitet Centralny wysłuchał i zaaprobował informację prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza o podstawowych wynikach realizacji Narodowego Planu Gospodarczego w 1971 roku i zadaniach na rok 1972.

Komitet Centralny przyjmuje propozycje w sprawie trybu realizacji uznanych za słuszne i realne wniosków wynikających z obrad dziewiętnastu zespołów problemowych VI Zjazdu i zleca wnikliwe ich przeanalizowanie przez rząd i jego organa Realizacja wniosków w bieżącym pięcioleciu powinna następować w ramach możliwości gospodarki narodowej i środków jakie wyznacza Narodowy Plan Gospodarczy. Komitet Centralny zleca Biuru Politycznemu i Sekretariatowi KC kontrolę nad wprowadzeniem tych propozycji w życie.

Komitet Centralny zobowiązuje wszystkie instancje i organizacje partyjne, aby zaznajamiając członków partii z decyzjami VI Zjazdu, zawartymi w jego uchwale i materiałach, wypracowały własne programy realizacji zadań postawionych przez zjazd — na swoim terenie, w swoim zakładzie, instytucji i środowisku. Programy te powinny dotyczyć, w sposób konkretny, usprawniania i wzrostu produkcji, podnoszenia wydajności pracy i jakości wyrobów, sprawnej realizacji inwestycji gospodarczych i budownictwa mieszkaniowego, dalszego polepszenia zaopatrzenia rynku i rozwoju usług, rozwiązywania problemów socjalnych — tworzenia jak najlepszych warunków dla przyspieszania tempa wzrostu gospodarczego i poprawy bytu ludzi pracy.

Komitety wojewódzkie i powiatowe (miejskie, dzielnicowe), wypracowując własne programy realizacji zadań VI Zjazdu, zobowiązane są jednocześnie udzielać zakładowym, podstawowym i wiejskim organizacjom partyjnym wszelkiej niezbędnej pomocy w przygotowaniu i wprowadzaniu w życie ich programów.

Istotne znaczenie w realizacji planu na rok 1972 mieć będą rezultaty działalności wszystkich zakładów pracy, a zwłaszcza wielkich zakładów produkcyjnych. Wykonując i przekraczając swe zadania, rozwijając postęp techniczny i organizacyjny, te czołowe kuźnie socjalizmu powinny być wzorami dobrej roboty, przodujących doświadczeń produkcyjnych, organizatorskich, oddziaływać na całą gospodarkę i życie społeczne, służyć pomocą zakładom słabym — nie wykonującym swych zadań.

Komitet Centralny stwierdza, że obowiązkiem wszystkich instancji partyjnych jest systematyczna kontrola wykonania programów realizacji uchwał VI Zjazdu.

II.

Rok 1971, pierwszy rok realizacji postanowień VII i VIII Plenum, a jednocześnie pierwszy rok obecnego planu 5-letniego, dzięki prawidłowej polityce partii i aktywności ludzi pracy przyniósł poważny postęp w dziedzinie socjalnej i ekonomicznej

Obecnie wchodzimy w drugi rok planu 5-letniego. We wszystkich dziedzinach naszej działalności, a więc w procesie inwestowania, w produkcji przemysłowej, w rolnictwie, w zaopatrzeniu rynku, w usprawnianiu systemu zarządzania i planowania stoją przed nami w 1972 r. zadania, których wykonanie w dużej mierze zadecyduje o powodzeniu całości planu 5-letniego. Z tą świadomością cała partia i wszystkie jej organizacje i instancje powinny przystępować do realizacji zadań 1972 roku.

Za terminową i pomyślną realizację wszystkich zadań 1972 r. szczególna odpowiedzialność spoczywa na rządzie i jego organach, wszystkich ogniwach administracji terenowej i gospodarczej.

W przemyśle i budownictwie należy w szczególności inspirować i organizować aktywność załóg w dziedzinie:

● **dalszego wzrostu produkcji niezbędnej dla nasycenia rynku wewnętrznego i zabezpieczenia zadań eksportowych poprzez lepsze wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego oraz obniżenie kosztów produkcji i poprawę jej jakości;**

● **usprawnienia wewnętrznych i zewnętrznych powiązań kooperacyjnych;**

● **pełniejszego ujawniania rezerw i tworzenia warunków dla dalszego wzrostu wydajności pracy i społecznej efektywności produkcji;**

● **oszczędnego gospodarowania surowcami i materiałami, stwarzającego możliwości obniżki jednostkowych kosztów wytwarzania;**

● **poprawy obrotu i gospodarowania zapasami w celu wyzwolenia i wykorzystania istniejących rezerw;**

● **inicjowania wspólnie z administracją zakładowych przedsięwzięć, które stworzą warunki dla przyspieszenia wprowadzenia w życie przyjętego przez VI Zjazd programu socjalnego.**

Troską organizacji partyjnych powinno być ulepszenie systemu kierowania przedsiębiorstwem organizacji pracy, rozwijanie produkcyjnej oraz społecznej inicjatywy i aktywności kolektywów pracowniczych.

Szczególnie doniosłym zadaniem jest usprawnienie i przyspieszenie realizacji kontynuowanych i nowych inwestycji. Dlatego też organizacje partyjne działające we wszystkich instytucjach i organizacjach, od których zależy proces realizacji inwestycji, powinny skoncentrować swoje wysiłki dla dobrego ich przygotowania i sprawnego przebiegu. Specjalną troską powinny być otoczone te inwestycje, które w przyszłym roku mają być oddane do użytku i służą zwiększeniu produkcji artykułów zarówno na rynek wewnętrzny, jak i na eksport.

Instancje powiatowe oraz organizacje partyjne działające na wsi, a także w organizacjach i instytucjach obsługujących rolnictwo powinny rozwinąć pracę nad powiększaniem stanu pogłowia zwierząt oraz dalszym wydatnym wzrostem produkcji roślinnej i zwierzęcej w przyszłym roku. W tym celu szczególnie gospodarnie należy wykorzystać zasoby pasz, podjąć niezbędne kroki dla dobrego przygotowania siewów wiosennych, pełnego wykorzystania nawozów sztucznych oraz szybszego wdrażania intensywnych odmian zbóż, a także dla przygotowania sprzętu do prac polowych, należy usprawniać pracę kółek rolniczych, aparatu skupu i innych instytucji obsługi rolnictwa. Należy także podejmować środki zapewniające zagospodarowanie całego areału ziem uprawnych. Inwestycje realizowane w rolnictwie, podobnie jak w przemyśle rolno-spożywczym, należą do priorytetowych i trzeba uczynić wszystko dla ich dobrego przygotowania i terminowego wykonania.

Organizacje partyjne działające w ministerstwach, urzędach oraz instytucjach państwowych, gospodarczych i społecznych, w oparciu o postanowienia statutu PZPR, rozszerzające ich obowiązki i uprawnienia, powinny podjąć konsekwentną i skuteczną walkę o usprawnienie funkcjonowania aparatu administracyjnego, pobudzać jego aktywność i zwiększać odpowiedzialność za realizację uchwał partii.

Zadania, zmierzające do zapewnienia pomyślnej realizacji zadań 1972 roku, do dalszego postępu w rozwoju społeczno-gospodarczym są kluczowymi zarówno dla całej partii, jak i dla kadr pracujących w ogniwach administracji państwowej i gospodarczej, dla całej kadry kierowniczej. W oparciu o doświadczenia przeprowadzonych w 1971 roku rozmów z członkami i kandydatami partii, instancje partyjne powinny przedyskutować z kierownicza kadrą gospodarczej jej udział i zadania w realizacji uchwał VI Zjazdu.

Rok 1972 będzie rokiem wyborów do Sejmu. W kampanii wyborczej do Sejmu pójdziemy do całego społeczeństwa z programem uchwalonym przez VI Zjazd naszej partii. Program ten określi platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu. Treścią konkretną kampanii wyborczej powinno być przełożenie na język zadań każdego zakładu pracy, każdej wsi, każdego regionu ogólnonarodowego programu VI Zjazdu i nakreślenie planu realizacji tych zadań. Wokół tego ogniskować się powinny obecnie wysiłki instancji i organizacji naszej partii oraz całego aktywu Frontu Jedności Narodu. Komitet Centralny PZPR zwraca się do bratnich stronnictw — ZSL i SD o aktywny udział w urzeczywistnianiu zawartego w uchwale VI Zjazdu programu dalszego socjalistycznego rozwoju kraju.

III

Komitet Centralny stwierdza, iż szczególnie ważnym zadaniem jest konsekwentne realizowanie przez każde ogniwo partyjne — wszystkie podstawowe organizacje i instancje — wniosków i propozycji zgłoszonych w toku dyskusji przedzjazdowej.

Wszystkie słuszne i realne wnioski, postulaty i propozycje, które mogą być realizowane we własnym zakresie województwa, powiatu, miasta i gromady, zakładu pracy, instytucji, czy środowiska, powinny być bezzwłocznie wprowadzane w życie. Instancjom wyższym przekazywać należy tylko wnioski wykraczające poza kompetencje własne.

Komitet Centralny zaleca Biuru Politycznemu powołanie zespołu partyjno-rządowego dla kontroli realizacji wniosków:

● **przesłanych do KC za pośrednictwem komitetów wojewódzkich;**

● **zgłoszonych w toku obrad VI Zjazdu PZPR;**

● **zawartych w odpowiedziach na list skierowany przez tow. Edwarda Gierka do działaczy partyjnych i społecznych w toku dyskusji przedzjazdowej;**

● **zawartych we wszystkich innych listach obywateli do KC i prasy partyjnej w związku z VI Zjazdem.**

Komitet Centralny poleca towarzyszom kierującym zespołami problemowymi, które obradowały na VI Zjeździe czuwanie nad realizacją wniosków zgłoszonych w toku prac tych zespołów aż do czasu ich wprowadzenia w życie.

IV

Wysuwając obecnie na pierwszy plan konkretną pracę nad realizacją uchwał VI Zjazdu, Komitet Centralny kieruje się przekonaniem, że jest to zadanie decydujące zarówno o pomyślnym wykonaniu programu społeczno-gospodarczego jak i o utrzymaniu i pogłębieniu politycznego ożywienia w partii i wśród całego społeczeństwa.

Komitet Centralny wita z zadowoleniem zrodzoną po VI Zjeździe inicjatywę przodowania w realizacji

● Dokończenie na str. 2

Zgodnie z życzeniami mieszkańców

Podpisanie porozumień NRD-Berlin Zachodni

W poniedziałek o godzinie 11 w stolicy NRD zostały podpisane porozumienia między Niemiecką Republiką Demokratyczną i senatem Berlina Zach., parafowane 11 grudnia tego roku. Podpisy pod porozumieniami złożyli pełnomocnicy obu stron: wiceminister spraw zagranicznych Guenter Kohrt i dyrektor w senacie Berlina Zach. Ulrich Mueller. Po uroczystym akcie złożyli oni krótkie oświadczenia.

Guenter Kohrt podkreślił, że oba porozumienia w sprawie ułatwień i ulepszeń w ruchu turystycznym i składaniu wizyt oraz w sprawie uregulowania problemu enklaw poprzez wymianę terytoriów zostały zawarte przez NRD jako suwerenne niezależne państwo. Wskazał on na pozytywne echa, jakie miały miejsce już po parafowaniu tych układów w związku z ich znaczeniem dla pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Guenter Kohrt stwierdził, że jeśli uwzględnia się wzajemne interesy i prawa, możliwe jest osiągnięcie pożytecznych dla obu stron porozumień, które odpowiadają życzeniom ludności. NRD była i jest za normalizacją stosunków z Berlinem Zach. Kohrt wyraził na koniec nadzieję, że podpisane porozumienia stanowią dobry początek dla uregulowania w przyszłości zasadniczych kwestii między NRD i Berlinem Zach.

Pełnomocnik senatu Berlina Zach. stwierdził w swoim oświadczeniu, że działa on z upoważnienia komendantury trzech mocarstw okupacyjnych. Podkreślił on w ten sposób szczególny charakter statusu Berlina Zach. jako odrębnej jednostki. Wyraził nadzieję, że w przyszłości będą prowadzone rokowania, które doprowadzą do dalszych ułatwień w podróżach obywateli Berlina Zach. do NRD.

Po podpisaniu obu porozumień delegacje obu stron, oprócz dyrektora w senacie, Muellera, udały się do ambasady Związku Radzieckiego w NRD, gdzie ambasador ZSRR, M. T. Jefremow, zapoznał przybyłych z oświadczeniem rządu radzieckiego, złożonym już uprzednio na ręce ministra spraw zagranicznych NRD, Otto Winzera. W oświadczeniu tym rząd Związku Radzieckiego wita z zadowoleniem podpisanie porozumień między NRD i NRF oraz między NRD i senatem Berlina Zach. i stwierdza, że są one w pełnej zgodności z czterostronnym układem zawartym przez ambasadorów czterech mocarstw w sprawie Berlina Zach., w dniu 3 września tego roku. Rząd ZSRR informuje jednocześnie, że podpisanie protokołu końcowego, które oznaczać będzie wejście w życie całości układów zostanie uzgodnione dodatkowo. Powyższe oświadczenie rządu radzieckiego zostało przez przedstawiciela ambasady Związku Radzieckiego w NRD złożone także na ręce burmistrza Berlina Zach., Klausa Schuetza.

W związku z podpisaniem wszystkich porozumień, które wejdą w życie później, najprawdopodobniej na wiosnę przyszłego roku, w Berlinie zwraca się uwagę na fakt, że już obecnie mają one pozytywny wpływ na normalizację sytuacji wokół Berlina Zach. Tak na przykład już od 1 stycznia zgodnie z dodatkowym porozumieniem zawartym przez sekretarza stanu NRD, Michaela Kohla, z sekretarzem stanu NRF, Egonem Bahrem, wejdzie w życie paragraf 18 porozumienia w sprawie tranzytu, przewidujący ryczałtowe uiszczenie opłat wizowych i drogowych, co przyczyni się do znacznego usprawnienia odprawy granicznej.

Z walnego zjazdu ZK-P

Dyskusja nad założeniami programowymi

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie podjęło nową próbę przemodelowania i unowocześnienia profilu swej działalności, czego najdobitniejszym wyrazem była ożywiona dyskusja nad założeniami programowymi i statutem ZK-P na walnym zjeździe zrzeszenia, który odbył się w ub. niedzielę. Na zjazd stawili się delegaci ze wszystkich odziałów ZK-P. Obradom przysłuchiwali się również: sekretarz KW PZPR **Tadeusz Fiszbach**, przewodniczący WK SD i zarazem wiceprzewodniczący Prez. WRN **Łukasz Balcer**, sekretarz WK ZSL **Józef Pawlik**, przewodniczący WK FJN **Florian Wichłacz**, kierownik Wydziału Kultury Prez. WRN **Mieczysław Preis**.

Po przyjęciu sprawozdania ustępującego zarządu, udzielono dotychczasowym władzom absolutorium i zaakceptowano nowy statut organizacji. Na podstawie dyskusji komisja wnioskowa sprecyzowała treść uchwały nakreślającej kierunki dalszego działania zrzeszenia. W dokumencie zjazdowym kładzie się nacisk na takie sprawy jak: rozszerzenie działalności wydawniczej, upamiętnianie ważnych dat i momentów historii Pomorza, zainteresowanie historyczną i współczesną problematyką Pomorza i Gdańska — szczególnie uczniów szkół podstawowych, ochroną najistotniejszych walorów krajobrazu połączoną z rugowaniem bezstylowego, chaotycznego budownictwa wiejskiego, twórcze rozwijanie i przetwarzanie tradycji folklorystycznych, rozbudowa klubów regionalnych itd.

Skład nowego Prezydium ZG ZK-P przedstawia się następująco: prezes — **Jerzy Kiedrowski**, wiceprezesi: **Regina Grzenkowicz** i **Józef Borzyszkowski**, sekretarz — **Robert Komkowski**, skarbnik — **Franciszek Ptach** członkowie, **Mieczysław Cherek, Wojciech Kiedrowski, Stanisław Pestka, Jan Piepka, Florian Wichłacz.** Przewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej ZK-P wybrano **Edmunda Kamińskiego**, przewodniczącym sądu koleżeńskiego — **Szczepana Lewnę.**

S.P.

STATKI W PORTACH

GDAŃSK

„Głogów", „Sopot", „Ina", „Ojców", „Kopalnia Moszczenica", „Wróżka", „Bieszczady" — pol., „Wostok 6", „Kilgin", „Barabińsk" — radz., „State of Utar Pradesh" — hind., „Al Kulsum" — pakist., „Tirana" — alb., „Fishland" i „Klaus Lürs" — NRF, „Liane" — szw., „Jenlil" — dun., „Koycegiz" — tur., „Akropetros" i „Semira" — cypr., „Selje" — norw.

Po węgiel: „Ziemia Szczecińska" — pol., „Bałtijskij 61" i „Wołgobałt 40" — radz.

GDYNIA

„Moniuszko", „Szymanowski", „Reymont", „Phenian", „Wyspiański", „Szenwald", „Romer", „Staszic", „Władysław Broniewski", „Kolejarz", „Włókniarz", „Nogat", „Kastor", „Warmia", „Erosna", „Zamenhof", „Świnoujście", „Stefan Batory" — pol., „Minerva", „Baltic Concord", „Ilona" — NRF, „Kladno" — czech., „Saana" — fin., „Probitas" — wł., „Chandragupta Jajanti" — hind., „Mirrabokka" — szw., „Baltic Swift", „Baltic Sun", „Silksworth" — bryt., „Tonsund" — norw.

Po węgiel: „Eugenie Cotton" — pol., „Christine" i „Ile aux Moines" — fr., „Bałtijskij 58", „Bałtijskij 46", „Bałtijskij 42" — radz., „Thorsten" — szw.

(czes)

Prototypowy statek myśliwsko-rybacki

W gdańskiej Stoczni Północnej przystąpiono do budowy pierwszego na świecie statku myśliwsko-rybackiego który przeznaczony będzie do połowu ryb i polowań na foki. Serię 23 tego typu statków zamówił u nas Związek Radziecki. Dostawy nastąpią w latach 1972 — 1974.

Statek ten, o specjalnej konstrukcji, zaprojektowali konstruktorzy z Centrum Techniki Okrętowej i Biura Projektowo-Technologicznego Stoczni Gdańskiej.

(czes)

Koleżance Zdzisławie SZYKUŁOWEJ z powodu śmierci

ojca

wyrazy serdecznego współczucia przekazuje

zespół „Dziennika Bałtyckiego"

Z wystąpienia Piotra Jaroszewicza

Przypominając, że mija właśnie rok od VII Plenum KC poprzedniej kadencji, Piotr Jaroszewicz stwierdził, że w sumie okres ten ocenić należy jako pomyślny. Sytuacja gospodarcza kraju jest zadowalająca, cechuje ją stabilizacja, połączona z narastającymi postępami w różnych dziedzinach życia. Efektem tego jest wyraźne przyśpieszenie poprawy warunków życia ludności miast i wsi.

Wśród szeregu pozytywnych tendencji, które wystąpiły i nasiliły się w kończącym się roku, mówca wymienił na pierwszym miejscu znaczny (jak na trudne warunki wyjściowe) wzrost produkcji przemysłowej, przy lepszym jej dostosowaniu do potrzeb. Roczna produkcja globalna wzrasta w br. w porównaniu z minionym rokiem o ok. 8 proc., przy czym założenia planu przekroczą wszystkie podstawowe resorty. Drugim korzystnym zjawiskiem są widoczne tendencje rozwojowe w rolnictwie. Kompleksowe np. decyzje dotyczące produkcji zwierzęcej spowodowały znaczną poprawę w skupie żywca.

Kolejnym pozytywnym czynnikiem w 1971 r. jest osiągnięcie globalnej równowagi rynkowej — czynnikiem tym ważniejszym, że równowagę tę uzyskano w sytuacji najszybszego od lat wzrostu dochodów ludności i znacznie wyższego poziomu spożycia. Nie oznacza to, że udało się zlikwidować wszystkie napięcia odcinkowe, luki asortymentowe czy niedociągnięcia pod względem jakości.

Czwarta dziedzina tegorocznych osiągnięć — to handel zagraniczny. Notuje się wysoką dynamikę jego obrotów, pewien postęp w zmniejszeniu naszych należności itp.

W rezultacie dorobek pracy w br. pozwoli wykonać decyzje w sprawie podniesienia płac i rozszerzenia świadczeń socjalnych. Przeciętna płaca realna wzrosła w br. o ponad 5 proc. (najwyższy wskaźnik od 1958 r.), przychody pieniężne ludności rolniczej o 16—17 proc., wypłaty na renty o 16 proc.

Wskazując na trudności w 1971 r., P. Jaroszewicz wskazał przede wszystkim na nieprawidłowe jeszcze relacje między wzrostem produkcji, a funduszem płac oraz wzrostem wydajności pracy i przeciętnych płac. Relacje te muszą być szybko poprawione. Nie chodzi jednak o poprawę — podkreślił premier Jaroszewicz — poprzez zwolnienie dynamiki płac, lecz o odpowiednie do niej tempo wzrostu produkcji, współtworzone przez szybszy i wyższy wzrost społecznej wydajności pracy. Jest to problem centralny.

Kolejną dziedziną, w której wciąż występują słabości, są inwestycje. Na terminowość uruchamiania nowych obiektów, na koordynację prac budowlano-montażowych oraz zakupów maszyn i urządzeń musi być zwrócona główna uwaga. Plan oddawania do użytku nowych obiektów w 1971 r. nie zostanie bowiem wykonany w pełni. W budownictwie mieszkaniowym, które przekroczyło program oddania do użytku nowych mieszkań, obserwuje się jednak przekroczenie kosztów, co może się odbić na realizacji tych kluczowych zadań społeczno-gospodarczych w następnych latach. P. Jaroszewicz zwrócił następnie uwagę na niezaspokojenie potrzeb na niektóre podstawowe materiały budowlane, nie zadowalający stan kooperacji między przedsiębiorstwami przemysłowymi i nieuzasadniony wzrost kosztów produkcji wielu ważnych wyrobów.

Uznając usprawnienie procesów inwestycyjnych za centralny problem pracy organów rządowych i rad narodowych, premier Jaroszewicz podkreślił konieczność zmian w procesie inwestycyjnym oraz szczególnego wysiłku i konsekwencji. Konieczne jest wprowadzenie od 1972 r. dwuzmianowej pracy na kluczowych dla gospodarki narodowej budowach, ustanowienie funduszu nagród dla załóg prawidłowo realizujących zadania i opracowania programu intensywnego rozwoju zdolności produkcyjnych budownictwa. Udział inwestycji w dochodzie narodowym wzrośnie z 23 do 23,4 proc. Pozwoli to na zmniejszenie udziału funduszu akumulacji w dochodzie narodowym do podziału — tj. z 28,5 proc. w 1971 r. do 28,3 proc. w 1972 r. — co jest w obecnych warunkach niezwykle istotne.

Spośród problemów socjalnych, do rozwiązania w najbliższych latach, VI Zjazd w programowym referacie I sekretarza KC, Edwarda Gierka i swej uchwale — uznał za zadanie najpilniejsze zrównanie nieuzasadnionych społecznie różnic w uprawnieniach robotników i pracowników umysłowych. Do sukcesywnego usuwania tych różnic przystępujemy bezzwłocznie. Od 1 stycznia 1972 r. z 70 proc. do 100 proc. zarobku netto podwyższone zostaną zasiłki z tytułu opieki nad chorym dzieckiem, przy jednoczesnym przedłużeniu okresu ich pobierania W ten sposób zrealizowany zostanie jeden z podstawowych postulatów pracujących kobiet, zwłaszcza jedynych żywicielek rodzin.

Również od początku przyszłego roku ulegną przedłużeniu do 3 lat bezpłatne urlopy dla matek wychowujących małe dzieci. Od 1 lipca 1972 roku przystępujemy do realizacji programu zrównywania świadczeń chorobowych, podwyższając do 100 proc. zarobku netto zasiłki z tytułu wypadku przy pracy oraz choroby zawodowej i do 85 proc. pozostałe zasiłki. Drugi etap podwyżki w lipcu 1973 r. doprowadzi zasiłki do 90 proc. Od lipca roku 1974 każdy pracownik, niezależnie od rodzaju leczenia będzie miał zagwarantowany pełny zarobek w okresie choroby.

Pieniężne świadczenia społeczne państwa wzrosną o 11,5 proc. W czym uwzględniamy 1 330 mln zł na realizację programu socjalnego łącznie z podwyższeniem rent inwalidów wojennych oraz rent i emerytur pracowników oświaty. Zwiększają się znacznie wydatki na ochronę zdrowia — między innymi w związku z objęciem ludności rolniczej powszechną służbą zdrowia.

O ok. 12 proc. wzrosną w porównaniu z r. 1971 dochody ludności chłopskiej ze sprzedaży produktów rolnych.

Polepszeniu warunków życia służyć będzie również realizacja poważnych zadań mieszkaniowych, komunalnych i usług. Łącznie w latach 1971 — 1972 przewiduje się wykonanie 35 proc. zadań budownictwa mieszkaniowego, określonych uchwałą VI Zjazdu. Jednym z podstawowych zadań w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego jest powstrzymanie wzrostu jego kosztów, co stanowi warunek pełnego wykonania programu rzeczowego.

Jednym z głównych celów działania będzie utrzymanie i utrwalenie równowagi rynkowej. Dotyczy to w dużym stopniu lepszego zaspokajania potrzeb ludności wiejskiej, której siła nabywcza znacznie wzrosła. Dużą uwagę będzie się przykładać do poprawy zaopatrzenia całego społeczeństwa nie tylko w artykuły spożywcze, ale i wyroby przemysłu lekkiego, przedmiotów trwałego użytku, meble itp.

Przyszłoroczny program rządu zawiera zapowiadane przez VI Zjazd częściowe zmiany w systemie planowania i zarządzania. Istotną cechą NPG na 1972 r. jest też zapoczątkowanie na szerszą skalę unowocześniania przemysłu, poprzez instalowanie w większej mierze urządzeń o najwyższym standardzie technicznym.

Piotr Jaroszewicz zwrócił uwagę na fakt, że 5,7-procentowy wzrost wydajności pracy nie będzie wzrostem dostatecznym, jeśli się uwzględni, że techniczne uzbrojenie w przemyśle wzrośnie w stopniu znacznie większym. Należy więc zapewnić, aby w toku realizacji planu podwyższyć tempo wzrostu wydajności pracy przede wszystkim poprzez zwiększenie produkcji.

Niezależnie od zadań roku 1972 — rząd zobowiązał resorty, zjednoczenia, kombinaty i przedsiębiorstwa do podjęcia dodatkowej produkcji. Będzie ona przeznaczona głównie na zwiększenie dostaw towarów na rynek, a także na eksport i na poprawę kooperacji. Chodzi o to — podkreślił mówca — by jak największą część tego dodatkowego zadania urzeczywistnić w ramach przyznanych środków — to jest ustalonego funduszu płac, zaopatrzenia materiałowego i nakładów inwestycyjnych.

To ofensywne podejście jest w pełni zgodne z duchem i literą uchwały VI Zjazdu PZPR. Plan na rok 1972 jest napięty i trudny. Taka jego konstrukcja jest jednak konieczna, by wypracować środki na dalszą poprawę warunków życia i — dbając o potrzeby dzisiejsze — tworzyć coraz mocniejsze przesłanki długofalowego rozwoju Polski w kierunku nowoczesności i dobrobytu. W przezwyciężaniu trudności i napięć, na które możemy natrafić, powinien dopomóc obfity plon wniosków i propozycji zgłoszonych w czasie dyskusji na VI Zjeździe. Rząd przystąpił już do analizy tego ogromnego materiału.

Uchwała II Plenum

● Dokończenie ze str. 1

programu zjazdowego. Pracy nad realizacją zadań społeczno - ekonomicznego rozwoju towarzyszyć będzie dalszy wzrost politycznej aktywności ludzi pracy, ich udziału w rządzeniu krajem, pogłębianie socjalistycznej demokracji we wszystkich dziedzinach życia.

Konieczne jest zwłaszcza kontynuowanie dyskusji oraz konsultacji społecznych; zasięganie opinii poszczególnych środowisk, ludzi nauki i ekspertów w sprawach związanych z jak najlepszą realizacją programu przyjętego przez VI Zjazd Partii. Dotyczy to wszystkich dziedzin życia i wszystkich środowisk, wszystkich ludzi pracy — partyjnych i bezpartyjnych, całego społeczeństwa.

Z uchwał VI Zjazdu wynikają wielkie zadania dla całego frontu ideologicznego. Wymaga to aktywnej działalności ideowo-wychowawczej, rozszerzenia jej zakresu i podniesienia na wyższy poziom jej metod. Komitet Centralny zobowiązuje wszystkie instancje i ogniwa frontu ideologicznego do konkretnego podejmowania realizacji zadań ustalonych w tym zakresie przez zjazd i wniosków wynikających z dyskusji w zespołach problemowych.

Wszechstronna praca wszystkich instancji i organizacji partyjnych nad realizacją uchwał VI Zjazdu służyć powinna umacnianiu wewnętrznej siły partii, podnoszeniu na wyższy poziom jej kierowniczej roli we wszystkich dziedzinach życia przez dalsze zespalanie jej szeregów, rozszerzanie i pogłębianie więzi partii z klasą robotniczą i całym społeczeństwem.

Należy zapoznać członków partii z zawartymi w uchwale VI Zjazdu, w referacie Biura Politycznego KC i w treści uzupełnień i zmian do statutu wskazaniami zmierzającymi do doskonalenia funkcjonowania partii, umacniania centralizmu demokratycznego i poprawy jakości szeregów partyjnych.

Podejmując wielkie dzieło realizacji uchwał VI Zjazdu, które stanowią obecnie wszechstronny program obowiązujący całą partię, Komitet Centralny wyraża głębokie przekonanie, że podobnie jak przed VI Zjazdem partia nasza mieć będzie gorące poparcie klasy robotniczej, rolników i inteligencji, wszystkich patriotów w pracy nad dalszym socjalistycznym rozwojem ojczyzny — dla pomyślności naszego narodu.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Wyniki — Tabele — Wyniki — Tabele

I LIGA KOSZYKÓWKI KOBIET

Również i w niedzielę Spójnia wygrała wysoko z Koroną 82:56 (43:18). A oto pozostałe wyniki sobotnich i niedzielnych spotkań: AZS Lublin — Wisła 53:68 (23:38) i 62:54 (37:23), AZS Poznań — Polonia W-wa 65:76 (30:43) i 61:51 (28:22), ŁKS — Lech 84:67 (43:34) i 76:72 (32:36). A oto aktualna tabela na koniec I rundy, z tym, że Korona i Polonia rozegrają w Krakowie zaległe mecze dopiero w styczniu:

1. ŁKS	28	1009—810
2. Wisła	24	904—782
3. Lech	21	940—942
4. AZS Poznań	21	859—847
5. Spójnia	20	983—888
6. Polonia	19	769—760
7. AZS Lublin	16	802—889
8. Korona	15	652—810

PUCHAR POLSKI KOSZYKARZY

W niedzielę w ostatnim, decydującym o awansie do następnej rundy spotkaniu koszykarze GKS Wybrzeże wygrali ze Spójnią 97:75 (47:40), a wcześniej Pogoń Szczecin pokonała AZS PG 97:57 (53:21). Tak więc z grupy gdańskiej awans uzyskały zespoły Pogonii i Wybrzeża, odpadły zaś Spójnia, AZS Koszalin i AZS PG. A oto zespoły, które awansowały w 7 pozostałych grupach Pucharu Polski: w Warszawie: Polonia i Start Lublin (odpadły Skra i AZS Lublin), w Warszawie: AZS Warszawa i Gwardia Wrocław (odpadły AZS Wrocław i Stal Ostrów), w Rzeszowie: Resovia i Tęcza Kielce (odpadły Lublinianka i AZS Politechnika W-wa), we Wrocławiu: Śląsk i Górnik Wałbrzych (odpadły Zagłębie Wałbrzych), w Krakowie: Wisła i Korona (odpadły Balidon i ROW), w Łodzi: Legia i ŁKS (odpadły Społem i Piotrcovia), w Poznaniu: AZS Poznań i Lech (odpadły Warta i Zastal Ziel. Góra)

16 drużyn wyłonionych w eliminacjach zmierzy się w II rundzie w 4 grupach: Turnieje rozegrane zostaną tym samym systemem jak rewanże: od 10 do 12 marca oraz rewanże od 24 do 26 marca. Finały odbędą się w dniach od 7 do 9 kwietnia po zakończeniu rozgrywek I ligi, ale nadal bez udziału kadrowiczów.

II LIGA KOSZYKÓWKI KOBIET

Koszykarki AZS UG zakończyły I rundę rozgrywek II ligi porażkami poniesionymi w Piasecznie z Jezioranką 53:66 (28:37) i 56:62 (31:32). A oto pozostałe wyniki: Czarni Szczecin — AZS Toruń 65:76 (34:36) i 59:71 (25:37), Olimpia Poznań — OZOS Olsztyn 67:64 (59:59, 36:34) i 68:73 (32:31), Znicz Pruszków — Pomorzanin 92:51 (37:28) i 62:56 (32:30). A oto tabela na koniec I rundy:

1. Olimpia	27	951—662
2. AZS Toruń	25	985—878
3. Znicz	24	855—778
4. OZOS	22	892—785
5. Czarni	19	782—870
6. Pomorzanin	18	685—882
7. Jezioranka	17	788—869
8. AZS UG	16	732—847

I LIGA PIŁKI RĘCZNEJ KOBIET

Po sobotniej wygranej, w niedzielę piłkarki gdańskiego Startu przegrały z Przemysławem Poznań 12:14 (5:7). A oto komplet wyników pozostałych spotkań: Sośnica — Pogoń 18:11 (11:4) i 16:10 (9:6), Otmęt — Ruch 9:10 i 16:12, AZS Wrocław — AKS Chorzów 19:9 (11:3) i 14:9 (7:5). Tymi spotkaniami zakończono I rundę rozgrywek (druga rozpocznie się 5 lutego). A oto tabela na koniec I rundy:

1. Sośnica	24:4	213—157
2. Otmęt	19:9	220—163
3. AZS Wrocław	19:9	192—162
4. Pogoń	17:11	183—177
5. Ruch	15:13	145—138
6. AKS Chorzów	8:20	137—180
7. Start Gd.	7:21	163—194
8. Przemysław	3:25	132—215

II LIGA SIATKÓWKI KOBIET

AZS WSWF — Energetyk 2:3 i 0:3, Gedania — MKS Praga W-wa 3:0 i 2:3. A oto aktualna tabela:

1. Energetyk	11:3	38:19
2. Start Gdynia	11:3	35:18
3. Gedania	8:6	28:10
4. AZS PW	6:6	26:24
5. Budowlani	5:7	21:24
6. AZS Lubl.	5:9	23:26
7. AZS WSWF	4:10	26:34
8. MKS Praga	4:10	16:36

II LIGA SIATKÓWKI MĘŻCZYZN

AZS WSWF — Stal Mielec 3:0 i 0:3. A oto aktualna tabela:

1. Stal M.	13:1	29: 5
2. AZS WSWF	12:2	37:15
3. Calisia	9:5	30:19
4. Warszawianka	8:6	29:22
5. Start	5:9	24:31
6. AZS Szcz.	4:10	16:34
7. AZS Lubl.	3:11	12:35
8. AZS PW	2:12	13:39

REKORDY POLSKI DZIECI NA GDYŃSKIM BASENIE

W niedzielę zakończyły się na basenie MZKS Gdynia zawody okręgowe w ramach korespondencyjnych mistrzostw Polski dzieci w pływaniu. W ostatnim dniu Krystyna Stasik (Flota) ustanowiła rekord Polski dzieci na 100 m st. klas. — 1:25,2. Poza tym jak się okazało sobotni wynik Marii Stasik (Flota) na 200 m st. kl. 3:05,8 jest nie tylko rekordem okręgu lecz również rekordem Polski. Z innych niedzielnych wyników podkreślić należy rezultaty: Jacka Poznańskiego (Spójnia) na 200 m st. grzb. (rek. okr.), Marka Sobkiewicza (Flota) na 200 m st. zm. — 2:50,8 (rek. okr.) oraz Wojciecha Warchoła (Start) na 50 m st. dow. — 36,5 (wyr. rek. okr.).

SIATKÓWKA

W rozegranym w sali Stoczni Gdańskiej wojewódzkim finałowym turnieju siatkówki o Puchar CRZZ startowało 12 drużyn męskich i 6 żeńskich. W turnieju drużyn męskich zwyciężył zespół ZNP, przed Spożywcami i Marynarzami, a wśród kobiet Włókniarki, przed Metalowcami i Nauczycielkami. Startowały drużyny reprezentujące poszczególne branżowe związki zawodowe.

* * *

W Elblągu odbył się finałowy turniej siatkówki juniorów o puchar OZPS. Ostatecznie pierwsze miejsce zajęła drużyna MKS I Gdańsk, przed Neptunem Elbląg, Stoczniowcem i MKS II Gdańsk.

Zebrał i opracował R. STANOWSKI

„Order Uśmiechu" dla bosmana Pasternego

KATOWICE (PAP). Bosman ERWIN PASTERNY z Gdyni, pracownik Polskich Linii Oceanicznych, ofiarował szkole podstawowej w rodzinnej wsi w Jaworzu Średnim w pow. bielskim wiele spreparowanych okazów fauny morskiej, które stały się zaczątkiem szkolnego muzeum.

W ciągu kilku lat E. Pasterny przekazał szkole złowione i spreparowane przez siebie w czasie rejsów morskich okazy półtorametrowego rekina, diabła morskiego, płaszczki, ryby-piły i koralowca, a także kupione w zagranicznych portach zabytki etnograficzne i kulturowe z krajów podzwrotnikowych. Okazy te wzbogaciły muzeum, przyczyniając się do uatrakcyjnienia zajęć szkolnych.

W gmachu szkoły nr 3 w Jaworzu wręczono bosmanowi Pasternemu „Order Uśmiechu", który przyznały mu dzieci i redakcja „Kuriera Polskiego".

Lodowiec na Elbrusie ma... 340 lat

MOSKWA (PAP). Tysiące turystów i wczasowiczów przybywających rokrocznie do malowniczych miejscowości uzdrowiskowych Kaukazu podziwiają nieporównywalny w swym pięknie widok Elbrusa, a zwłaszcza jego lodowej „korony" na szczycie. Wygląda ona wspaniale, zwłaszcza w promieniach słońca.

Wielu zadaje sobie przy tym pytanie, ile lat może liczyć ta lodowa „czapka". Większość z nich szacowała jej wiek na tysiące, a nawet setki tysięcy lat.

Tymczasem najnowsze badania przeprowadzone przez radzieckich glacjologów wykazały, że ma ona dokładnie... 340 lat. Zanim wydali oni taką opinię, poddali szczegółowym badaniom kilka ton lodu z wierzchołka wulkanicznej góry. Zawartość i proporcje różnych składników lodowca pozwoliły im określić dokładny wiek białej „korony" najwyższego szczytu górskiego Europy.

SPRZEDAŻ

OPONY austriackie 560 × 16, nowe, wysoka jakość, sprzedam. Sopot, Pstrowskiego 17. G-14435

TELEWIZOR 21 cali, stan dobry, tanio sprzedam. Wiadomość: telefon 41-51-37.

MASZYNĘ do szycia, elektryczną, nową tanio sprzedam. Telefon 51-02-69.

„STRADIVARDI 2", „Riga 103-1", futro nutrie tanio sprzedam. Orunia, Diamentowa 3/25. G-14367

KLACZ siedmioletnią, licencjonowaną, sprzedam. Orunia, Żuławska 80.

PIEC na ropę pokojowy sprzedam. Telefon 51-34-27 do godz. 8 i po 20. G-14360

NAKRYCIA srebrne, nowe, sprzedam. Telefon 41-50-63.

NIERUCHOMOŚCI

DOM w stanie surowym lub wykończony kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-14391.

KUPNO

CYKLINIARKĘ 220 V kupię. Elbląg. Robotnicza 55/20, tel. 40-48. E-1105

MOTORYZACYJNE

„ZASTAVĘ 750", stan doskonały, sprzedam. Gdańsk, ul. Jaskółcza 10, kl. II-8.

MATRYMONIALNE

SAMOTNA, lat 27, pozna pana do lat 40 (najchętniej z mieszkaniem). Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod MG-14350.

POZNAM pana kulturalnego, poważnie myślącego, o szlachetnym sercu, bez nałogów, zdecydowanego na wspólną drogę życia małżeńskiego z panną lat 26, bez przeszłości i nałogów, domatorką, wykształcenie średnie. Fotooferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „Cicha przystań życiowa". S-18543

LOKALE

ABSOLWENTKA psychologii poszukuje pokoju. Telefon 41-93-32, wewn. 21, godz. 12—15.30. G-14001

MŁODE małżeństwo po studiach, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje niekrępującego pokoju na trasie Wrzeszcz — Sopot (najchętniej w Oliwie). Telefon 51-21-93, godzina 15—17. G-14346

LĘBORK: zamienię ładne mieszkanie M-2 nowe budownictwo, blisko dworca, na podobne lub inne na trasie Wejherowo — Gdańsk. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-14378.

M-3 w Chyloni zamienię na M-4 Gdynia. Telefon 23-72-51. S-18561

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-pokojowe, c.o. w centrum Gdańska na 3-pokojowe, c.o. w Trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-14389.

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze M-4 w Nowej Soli na równorzędne lub mniejsze na trasie Gdańsk — Wejherowo. Informacje: Rumia, Abrahama 7/70. S-18557

NAUKA

POLSKIE Towarzystwo Ekonomiczne organizuje kurs przygotowawczy na studia wieczorne i zaoczne wydziałów ekonomicznych UG. Telefon 31-54-61. G-14640

STUDENT politechniki udziela korepetycji z chemii i matematyki. Telefon 41-72-88. G-14345

WOJEWÓDZKI Zakład Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku informuje, że w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Elblągu, ul. Obrońców Pokoju 44, telefon 28-64 przyjmuje zgłoszenia na kursy przygotowujące do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego w zawodach: murarz, malarz, monter wod.-kan. i gaz., betoniarz-zbrojarz, stolarz - cieśla oraz na uprawnienia budowlane. K-9318

ZGUBY

ZGUBIONO pieczątkę o treści: „Jerzy Kubiś, lekarz wet.". G-14374

IZBA Rzemieślnicza w Gdańsku unieważnia świadectwo czeladnicze nr 34 997 wydane przez Izbę Rzemieślniczą dnia 6. XII 1964 r. na nazwisko Maria Puczyńska. G-14372

LEKARSKIE

DR KRAJEWSKI Stanisław, skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca, telefon 41-06-97. G-14683

SPECJALISTA, skórne, weneryczne, dr Lipiński, Sopot, Chrobrego 22, telefon 51-06-37. G-13951

DR DZIEWANOWSKI, skórne, weneryczne, Gdańsk, Św. Ducha 25/27, telefon 31-63-88. G-14271

DR Z. KRAJEWSKI, skórne, weneryczne, Wrzeszcz, al. Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-13843

RÓŻNE

CYKLINOWANIE parkietu, telefon 51-39-08. G-8007

RENCISTKA pragnie spędzić wieczór wigilijny przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-14612.

PRZYJMĘ wspólnika do czynnego baru. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-14370.

USŁUGI telewizyjne, telefon 41-82--56. G-13988

NAPRAWA wiecznych piór i długopisów — kupujemy stare połamane pióra na części. Wrzeszcz, Grunwaldzka 68. G-14340

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 51-41-47. G-14566

ŚLEPE mioty suk nierasowych i kotek, jak również każdy przypadek znęcania się nad zwierzętami zgłaszajcie niezwłocznie w Towarzystwie Opieki nad Zwierzętami w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Matejki 8, tel. 41-94-70 i 31-83-49. G-14101

GARAŻ do wynajęcia. Sopot-Wyścigi, ul. Pogodna 6. G-14352

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17. 12. 1971 r. zmarła śmiercią tragiczną

ś. † p.

piel. dypl.

STANISŁAWA KACZKOWSKA

pseud. „Wrzos", b. sanitariuszka oddziałów wileńskich AK, długoletni pracownik II Kliniki Chirurgicznej i Instytutu Chirurgii, dzielny człowiek, wzorowy pracownik, oddany całkowicie chorym.

Msza święta żałobna odbędzie się w Kaplicy OO Pallotynów, Gdańsk, ul. Curie Skłodowskiej, dnia 22. 12. 71 r., o godz. 7.30.

G-14814 Współpracownicy

W dniu 17. 12. 1971 r. zmarła

Kol.

ADELAJDA CZONSTKA

długoletni, zasłużony i ofiarny pracownik Zakładów Przemysłu Drzewnego w Wejherowie

W osobie Zmarłej straciliśmy prawego człowieka i serdecznego przyjaciela.

Rodzinie składamy wyrazy szczerego współczucia i żalu

kierownictwo, samorząd robotniczy i załoga ZPD Wejherowo S-18803

Dnia 16. 12. 71 r. zmarł nagle w wieku 48 lat

RYSZARD HOREJKO

pracownik Wielobranżowego Zakładu Usługowego GS Suchy Dąb

Wyrazy szczerego współczucia rodzinie zmarłego składają:

zarząd i współpracownicy GS Suchy Dąb. K-9375

W dniu 18 12. 1971 r. zmarł nagle w wieku 39 lat nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek

ś. † p.

MARIAN MAJEWSKI

Msza św. zostanie odprawiona w dniu 21. 12 br. o godz. 13 w kościele Matki Boskiej Bolesnej w Gdańsku, ul. Głęboka. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz centralny Srebrzysko w tym samym dniu o godz. 14.30.

O czym powiadamiają z głębokim żalem

żona, dzieci i wnuczka G-14807

Koledze PAWŁOWI KOLIŃSKIEMU i rodzinie wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

ŻONY I MATKI

składają

dyrekcja, rada zakładowa, koleżanki i koledzy z „ELWOD" Gdańsk G-14702

Dyrekcji „Społem", współpracownikom oraz wszystkim tym, którzy swym udziałem w uroczystości pogrzebowej uczcili

ś.†p.

JANA BACHA

serdeczne podziękowanie składa pogrążona w głębokim smutku

żona z dziećmi

G-14693

Koleżance mgr DANUCIE SMOLARKOWEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

koleżanki i koledzy z „Geoprojektu" w Gdańsku G-14735

Duży wybór UPOMINKÓW GWIAZDKOWYCH

ZNAJDZIESZ W SKLEPACH SPECJALISTYCZNYCH

prowadzących sprzedaż artykułów

LNIANYCH

— sklep nr 50 Gdynia, ul. Abrahama 62

— sklep nr 36 Gd.-Wrzeszcz, ul. Wajdeloty 27

— sklep nr 9 ul. Garncarska 10

Zaprasza do zakupów WPTO w Gdańsku, Hurtownia Tekstylna w Wejherowie. K-9277

UWAGA, P.T. KLIENCI!

Zbliża się okres świąteczny podczas którego chętnie korzystacie ze sprzętu radio-telewizyjnego.

Zaobserwowane usterki w odbiorze lub uszkodzenia zgłoście niezwłocznie do jednej z placówek usługowych ZURiT

DLA KAŻDEGO PRZEDSZKOLAKA KSIĄŻKA POD CHOINKĘ

Księgarnie „Domu Książki" polecają wybór barwnie ilustrowanych książek dla dzieci w cenie już od 1,50 zł.

M. Kownacka — U Małgorzatki — 10 zł.
S. Michałkow — Nie płacz koziołku — 14 zł.
A. Proysen — Pajacyk i inne zabawki — 18 zł.
A. Bechlerowa — Wesołe lato 1971 roku — 26 zł.
T. Kraszewski — W królestwie grzybów — 23 zł.
J. Brzechwa — Kot w butach — 12 zł.

PP GZG „CZARDASZ" Gdańsk - Oliwa, ul. Śląska 66 zaprasza w dniu 24 br. samotnych (i nie tylko) NA WIGILIĘ PRZY CHOINCE w godz. 17 — 23.

„DZIENNIK BAŁTYCKI". Gdańsk Targ Drzewny 3-7. ■ TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28, dział terenowy 31-18-27, sekretarz redakcji 31-27-33. „Śmiało i szczerze" 41-20-62 nale masz... inne działy łączy centrala. Redakcja nocna 31-05-71. ■ Biuro Ogłoszeń Gdańs

Najpiękniejsze są Tatry w zimie. Fot.-CAF

Gdańskie budownictwo u progu nowych zadań

Do końca bieżącego roku pozostało już tylko dziewięć dni roboczych. Załogi zakładów ostro finiszują, aby w pełni wykonać tegoroczne zadania produkcyjne, a równocześnie uzyskać dobrą pozycję do startu w 1972 roku. Wśród finiszujących są także budowlani, którym w dwóch pierwszych dekadach grudnia pogoda wyjątkowo sprzyjała, co stworzyło bardzo dogodne warunki do prowadzenia robót, szczególnie na otwartym powietrzu.

O realizacji tegorocznych planów produkcyjnych przez załogi przedsiębiorstw podległych Gdańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa oraz o zadaniach na 1972 r. — rozmawiamy z dyrektorem GZB inż. MIECZYSŁAWEM WÓJCIKIEM.

— Znaczne zwiększenie po VII Plenum KC rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz ogromne potrzeby, jakie w tym zakresie istnieją w naszym regionie — mówi inż. Wójcik — spowodowały wzrost zadań dla przedsiębiorstw podległych GZB W stosunku do 1970 roku wzrost ten wyniósł około 11 proc., co sprawiło, że zadania w produkcji podstawowej osiągnęły łącznie wartość 1 450 mln zł.

— A w przeliczeniu na efekty izbowe?

— W zakresie planu rzeczowego „mieszkaniówki" załogi naszych przedsiębiorstw podjęły się zrealizować dodatkowo 1 200 izb, co pozwoli nam przekazać do użytku łącznie 20 800 izb, w powierzchni użytkowej będzie to około 295 tys. m kw. w stosunku do planowanych 282,5 tys. m kw.

Aktualnie można stwierdzić, że zadania te zostaną wykonane. Dzięki dużemu wysiłkowi załóg **Gdyńskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego i Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych pracują już na poczet 1972 roku, na finiszu jest także Gdańskie Przedsiębiorstwo Budowlane.** Największe napięcia w realizacji tegorocznych zadań występują w Gdańskim PBM i w Elbląskim Przedsiębiorstwie Budowlanym. Zachodzi obawa, że elbląski wykonawca nie zdoła ukończyć i przekazać do użytku realizowanego w Kwidzynie budynku o 225 izbach.

— Dotychczasowe wyjątkowo korzystne warunki atmosferyczne sprzyjają chyba dobremu tempu robót.

Mimo to tegoroczny finisz budowlanych jest wyjątkowo trudny. Grypa zdziesiątkowała wiele załóg. Nie ominęła ona również pracowników transportu budowlanego, a także kolejarzy. W rezultacie tego wystąpiły zakłócenia w świadczeniu potrzebnych usług transportowo-sprzętowych; duże trudności powstają również na skutek braku cementu, ponieważ dostawy są nierytmiczne, co z kolei zakłóca harmonogramy robót szczególnie tam, gdzie powinny one być najbardziej intensywne.

W tej sytuacji poszczególne przedsiębiorstwa wzajemnie pomagają sobie, a ich załogi naprawdę z ogromnym poświęceniem i oddaniem pokonują występujące trudności. Na wielu budowach, na skutek choroby sporej liczby osób, brygady są poważnie uszczuplone i zdekompletowane. **Dlatego też prawie każdy pracuje dosłownie za dwóch, aby utrzymać dobre tempo robót i wykonać w pełni zadania.**

— Pełna realizacja tegorocznych planów szczególnie w tzw. stanach zerowych i w montażu budynków w stanie surowym — to warunek powodzenia w przyszłym roku, w którym zadania produkcyjne rosną...

— I to znacznie więcej niż w tym roku. Pod tym względem gdański region wyraźnie wyprzedza inne województwa. Oto średnia dynamika wzrostu zadań w 1972 roku dla budownictwa wyniesie w kraju 8,5 proc., natomiast w Gdańskim Zjednoczeniu Budowlanym — ponad 15 proc. Oznacza to, że przedsiębiorstwa podległe GZB mają w przyszłym roku wybudować i przekazać do użytku 25 tys. izb mieszkaniowych o powierzchni użytkowej 355 tys. m kw. Oprócz tego 28 tys. m kw. pow. użytkowej będzie w domach leningradzkich przy ul. Kołobrzeskiej w Oliwie. Ponadto załogi poszczególnych przedsiębiorstw muszą wykonać szeroki zakres robót przygotowawczych, związanych z zapewnieniem realizacji — również poważnie wzrastających — zadań na 1973 rok.

— W tej sytuacji duża nadzieja w uruchomieniu i rozpoczęciu produkcji przez Fabrykę Domów w Kokoszkach...

— A także w szybkim osiągnięciu przez ten kombinat zakładanej zdolności produkcji. Liczymy, że w 1972 roku, to znaczy już w pierwszym roku pracy, kombinat da produkcję wartości ok. 270 mln zł. Będzie to możliwe przede wszystkim **dzięki ogromnemu wysiłkowi wszystkich wykonawców, wszystkich załóg i służb pracujących przy jego budowie, a także społeczeństwa i wojska, które pracowało w Kokoszkach.** W rezultacie tego komisja odbioru kombinatu, przystąpiła już do działania. **Jako przewodniczący Rady Budowy Fabryki Domów, chciałbym przy tej okazji serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego tak ważnego obiektu.**

— Kombinat w Kokoszkach nie jest chyba, jedyną inwestycją, która będzie miała wpływ — tak w roku przyszłym jak i w latach następnych na realizację zadań przez gdańskie budownictwo?

— Obok Fabryki Domów drugim obiektem znajdującym się w końcowej fazie budowy jest tzw. poligonowa wytwórnia elementów budowlanych typu WUF w Chyloni. Ostatnio poważnie zwiększono tu tempo robót, aby obiekt mógł być w przyszłym kwartale ukończony. Docelowo ma on umożliwić budowę ok. 3 600 izb rocznie.

— Czy oznacza to, że uruchomienie produkcji przez fabrykę domów i na poligonie w Chyloni zwiększy moc produkcyjną przedsiębiorstw podległych GZB o tyle, że zjednoczenie zapewnia wykonawstwo wszystkich zadań zleconych mu w 1972 roku?

— Niestety, nie. Moc przerobowa nowych przedsiębiorstw, nawet po uwzględnieniu produkcji obydwu wytwórni, nie zabezpiecza wszystkich zadań. Dotychczas na ok. 70 mln zł zleconych nam robót, nie znajdujemy potrzebnego przerobu. Składają się na to stany surowe budynków przewidzianych do przekazania w 1973 roku oraz rozpoczęcie budowy szeregu obiektów resortu oświaty, łączności, a także z zakresu usług towarzyszących na osiedlach. Jest to problem, wymagający podjęcia odpowiednich decyzji. Z jednej strony istnieją pilne potrzeby, z drugiej zaś musi być przestrzegana zasada o koncentracji sił i środków, aby wykluczyć możliwość powtórzenia się sytuacji, będącej przedmiotem powszechnej i uzasadnionej krytyki z powodu zbyt dużego frontu inwestycyjnego, małego tempa robót i długich cykli realizacyjnych.

— Sporo zależeć będzie tu także od organizacji pracy, przygotowania poszczególnych robót, usprawnienia zarządzania i innych warunków, mających wpływ na zwiększenie wydajności pracy, zintensyfikowanie tempa prac, skrócenie cykli realizacyjnych, a w konsekwencji na zwiększenie mocy przerobowej przedsiębiorstw.

— Na razie trudno to dokładnie wyliczyć, ale zmiany, jakie są przygotowane oraz decyzje, które zostały już podjęte, powinny znacznie usprawnić dotychczasową organizację robót i wzmóc ich tempo na budowach. **Znacznie uproszczony i usprawniony zostanie system zaopatrzenia w materiały budowlane.** Od nowego roku wprowadzony będzie we wszystkich przedsiębiorstwach budowlanych — tam, gdzie to będzie możliwe — **nowy system płac, polegający na jego uproszczeniu oraz zwiększeniu materialnego zainteresowania brygad i załóg zwiększeniem wydajności pracy i usprawnieniem samej organizacji budów.** Rozpoczęcie produkcji przez kombinat w Kokoszkach oznacza wprowadzenie nowej technologii, a tym samym zwiększy się ilość i zakres niezwykle pracochłonnych robót wykończeniowych, które wykonywane będą w trakcie wytwarzania elementów, na zapleczu, a nie — jak dotychczas — na budowie.

Mamy także zapewnienie resortu, że nasze przedsiębiorstwa otrzymają sporą ilość importowanych elektronarzędzi — różne wiertarki, młoty, pistolety itp. **Jest to postulat wysuwany od lat — jego rozwiązanie znacznie ułatwi i przyśpieszy wiele prac wykonywanych przez budowlanych.**

Rozmawiał:
J. KRÓLIKOWSKI

O RZEMIOŚLE MÓWI SIĘ...

JEŻELI jakiekolwiek uogólnienia w stosunku do aparatu handlowego są nieprawidłowością, jeśli nie wolno nam wygłaszać negatywnych opinii w odniesieniu — powiedzmy — do pracowników komunikacji jako całości, jeśli uczciwy taksówkarz może zaprotestować przeciw teoryjkom, że „taksówkarze kantują", takie samo prawo mają rzemieślnicy wówczas, gdy wrzuca się ich wszystkich do jednego kotła.

Rzemiosło — nie tylko zresztą w naszym kraju — ma najstarszą tradycję, piękną historię, miało wysoką cenę.

Nieprawdą jest, jakby chcieli niektórzy, że Mongołowie w okresie swej największej ekspansji, zajmując kraj za krajem, uwozili ze sobą co urodziwsze białogłowy... Prawdą natomiast jest, że uwozili... rzemieślników!

Rzemieślnicy z tradycjami, a także rzemieślnicy szanujący tradycję oburzają się dziś na fakt umniejszania ich przydatności, a także przykładania do wszystkich tej samej miarki. Obejmowani negatywną, uogólniającą opinią, protestują.

Wokół rzemiosła prywatnego — nie starajmy się przynajmniej przeczyć — wyhodowaliśmy niewłaściwy klimat. Istotnie — dzisiejsze rzemiosło straciło swój pierwotny kształt, znaczenie, ponieważ takie jest prawo postępu technicznego. I nikt też nie przeczy, że nasz ustrój, w dążeniu do uspołeczniania gospodarki, nie obiecywał, sięgając swych początków, prywatnemu rzemiosłu nadmiernej rozbudowy; szereg przepisów faktycznie ograniczał i ogranicza jego nadmierny rozwój. I z tym rzemiosło musiało się godzić i godziłoby się bez większego protestu, gdyby politykę stosowaną wobec rzemiosła prywatnego cechowała konsekwencja. Ale konsekwencji zabrakło.

Parokrotne „odwilże" stosowane wobec rzemiosła, czemu towarzyszyły wysokie kredyty na jego rozwój, rozbudowa parku maszynowego, a wkrótce potem — przesadne rygory natury finansowej. Były apele o rozwój usług i kształcenie młodych kadr, a po pewnym czasie następowała działalność zmuszająca rzemieślnika do ograniczania (tolerowanego „do wczoraj"), zatrudnienia itd. To wszystko nie mogło wpłynąć na pożądany klimat. Zresztą klimat nie był najzdrowszy również wewnątrz samego środowiska, do czego walnie przyczyniały się bardzo różne (w tych samych sprawach) decyzje władz oraz przykładanie jednej miarki do rzemieślników bardzo różnie sytuowanych (i różnej uczciwości). Rzemieślnik rzetelny nie mógł znosić „rekina", który — zasobny w brzęczące walory — lekko płacił domiar, równocześnie nie przejmując się terminem „prywaciarz". **Rzetelny, żyjący z pracy rąk własnych, zatrudniający czeladnika i 3 uczniów, dotknięty domiarem, wprawdzie nie zamykał warsztatu, ale — cierpiąc z okazji obelżywego: „prywaciarz" — zostawał z jednym uczniem i parą własnych rąk. W tym samym czasie wielu innych jednak zamykało warsztaty, co godziło przede wszystkim w tych, dla których, ponoć je otwierano — w świat pracy. „Usługi dla ludności" malały.** Zamykano warsztat, milkł, zakupiony przy pomocy państwowych pożyczek, maszynowy park.

W niejednym przypadku właśnie ten park stawał się przysłowiową belką w oku dla nierozważnego pracownika aparatu finansowego: „ma maszyny, to znaczy, że zarabia więcej, niż podaje". Zapewne nie jeden z rzemieślników zarabiał „więcej, niż podawał", ale — w niejednym przypadku — na owym parku wisiał olbrzymi kredyt. Kredyt nie spłacony. A nieprzemyślany domiar, bo mam tu właśnie na myśli nieprzemyślany — sprawiał, że zakupione maszyny i narzędzia unieruchamiano, stawały się — żeby nie przesadzić — kupą zbytecznego żelastwa.

ROK 1972 zapowiada szereg zasadniczych zmian na rzecz rzemiosła. Miejmy nadzieję, a wygłaszam to zdanie jako (niezadowolony z usług) usługobiorca, że zapowiadane zmiany obejmą również aktualnie obowiązujący system prawny w zakresie: prawa przemysłowego, także finansowego, lokalowego itp. Miejmy nadzieję, że zmieni się, nabierze jednoznaczności charakter podania szeregu przepisów, stwarzający dotychczas możliwość dowolnej ich interpretacji przez terenowe organa, operujące owymi przepisami. Praktyka w naszym własnym województwie, a także w samym tylko Trójmieście dowiodła, że decyzje rad narodowych dotyczące identycznych spraw, niejednokrotnie i to bardzo poważnie różnią się między sobą, wprowadzają rozbieżności w polityce stosowanej wobec rzemiosła. Fakty takie wpływają ujemnie nie tylko na dalszy rozwój rzemiosła usługowego, ale na jego stan obecny, a co za tym idzie na jakość usług i ich potencjał. **Apele, dalsze apele „o rozwój usług dla ludności", bez radykalnych kroków w kierunku rzemiosła niczego nam dobrego nie przyniosą.**

„Założenia prawne i ich praktyczne stosowanie — jak postulują gdańscy rzemielnicy — **winny iść w kierunku maksymalnego wykorzystania i dalszego rozwoju potencjału rzemieślniczego zgodnie z potrzebami gospodarczymi".**

„Wprowadzić ogólną zasadę rozpatrywania wniosków o uprawnienia rzemieślnicze". I dalej: „Przeprowadzić kontrole przez organa do tego powołane z zapewnieniem uczestnictwa przedstawicieli samorządu rzemieślniczego" i wreszcie: „Zaniechać akcji kontrolnych, przeprowadzanych w sposób dyskryminujący rzemiosło jako grupę społeczną".

• • •

STOSUNKOWO niedawno miałam okazję do bardzo bezpośredniej rozmowy z 2 gdańskimi rzemieślnikami. Potwierdzili moje teorie na temat niesłuszności uogólnień, dotyczących rzemiosła. Kwestionując szereg posunięć administracyjnych, zupełnie nie mających związku z rzekomym „uzdrawianiem" rzemiosła usługowego, zgodnie opowiedzieli się za weryfikacją tzw. rzemieślników, czyli osób będących rzemieślnikami tylko „z imienia", których rzemieślnicza działalność oparta jest wyłącznie o zatrudniany personel; stwarzających fałszywy obraz przeciętnego rzemieślnika. Oświadczyli też, że nieuzasadniona dyskryminacja rzemiosła, obserwowana w niektórych miastach, usuwa w przenośnym sensie rzemieślnika poza rząd pełnoprawnych obywateli, co — a są na to liczne dowody — kłóci się z rzeczywistością, dającą przykłady głęboko patriotycznej postawy rzemiosła, usilnie pracującego nad przywróceniem mu właściwej rangi.

Irena MIELCARZEWICZ

Ambitne zadania przemysłu terenowego

Zakłady podległe Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Państwowych Przemysłu Terenowego pomyślnie zakończyły już wykonanie tegorocznych zadań i prowadzą produkcję ponadplanową, która wg. wstępnych obliczeń do końca roku osiągnie wartość 30 mln zł. Po raz pierwszy przeszło dwukrotnie przekroczono również tegoroczne zadania eksportowe.

Przedsiębiorstwa przemysłu terenowego ponad 75 proc. swych wyrobów przenaczają na zaopatrzenie rynku oraz na eksport. Tym się tłumaczy duże znaczenie, jakie się przywiązuje do efektów ich działalności, tym się też kierowano przy ustalaniu dla nich zadań na rok przyszły.

Zgodnie z ustaleniami, w **roku 1972 przemysł terenowy zwiększy swą produkcję o 7 proc. w stosunku do roku bieżącego, a jej wartość przekroczy 1,2 miliarda złotych. Przy tym wartość sprzedażna artykułów rynkowych wzrośnie do 820 mln złotych.**

Również działalność usługowa prowadzona przez zakłady przemysłu terenowego posiada poważny ciężar gatunkowy w gospodarce województwa. Ponieważ jednak nadal występuje deficyt usług, założenia planowe przewidują poważne rozszerzenie tej działalności. Wartość świadczonych usług dla ludności wzrosnąć ma w roku przyszłym o 17,5 proc. i osiągnie sumę 77 mln zł.

Bardzo istotnym zagadnieniem, które stara się rozwiązać przemysł terenowy, to maksymalny rozwój pracy nakładczej. W związku z tym planuje się zwiększenie zatrudnienia chałupników do 692 osób, czyli o 277 osób więcej niż pierwotnie przewidywano na bieżące 5-lecie. Produkcję nakładczą rozwijać będą Gdańskie Zakłady Papiernicze, Wejherowska Fabryka Obuwia, „Sopotplast", Przedsiębiorstwo Krawiecko Kuśnierskie oraz Zakłady Elektrotechniczne w Dzierzgoniu. Dzięki realizacji szczegółowo opracowanych zamierzeń, przemysł uzyska dodatkową produkcję o wartości 62,3 mln zł, przy czym niezbędne nakłady inwestycyjne na jej rozwój nie przekroczą 3,1 mln złotych.

Te podstawowe wskaźniki planu na rok 1972 zaaprobowano na ostatnim posiedzeniu kolegium zjednoczenia. Obecny na zebraniu wiceprzewodniczący Prezydium WRN Henryk Śliwowski podziękował załogom przedsiębiorstw za ofiarną pracę w roku bieżącym a omawiając zadania na rok przyszły podkreślił zwłaszcza potrzebę rozwijania produkcji rynkowej, rozszerzenia jej asortymentów, podniesienia jakości i obniżenia kosztów własnych. Przy tym zwiększenie produkcji eksportowej — stwierdził — nie powinno odbywać się kosztem produkcji rynkowej, jak również kosztem dalszego rozwoju usług.

E.M.

Spotkanie załogi m/s „Pioniersk" z delegatem na VI Zjazd

Z końcem ubiegłego tygodnia odbyło się spotkanie załogi radzieckiej przemysłowej bazy rybackiej **m/s „Pioniersk" z członkiem Komitetu Centralnego PZPR Józefem Pacerem,** który reprezentował stoczniową organizację partyjną na VI Zjeździe. W spotkaniu tym udział wzięli także dyrektor ekonomiczny stoczni i przewodniczący ZZ TPPR **Mieczysław Człapiński** oraz sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR **Leszek Górski.**

W czasie spotkania Józef Pacer podzielił się z załogą wrażeniami i zapoznał z niektórymi decyzjami VI Zjazdu, podkreślając szczególnie stale umacniającą się więź i przyjaźń pomiędzy dwoma bratnimi narodami. Następnie J. Pacer odpowiadał na liczne pytania członków załogi.

Załoga bazy m/s „Pioniersk" złożyła na ręce przedstawicieli stoczni serdeczne podziękowanie za dobrze wykonany statek, dzięki czemu mają najwyższe wskaźniki połowowe w rybołówstwie ZSRR. Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze.

(sta)

Niby prościej a jednak...

Otrzymaliśmy list od czytelniczki z Gdańska-Oliwy, w którym pisze ona: „Sporo wody w Wiśle upłynęło, kiedy dowiedziałam się z prasy radosnej nowiny, że nasze władze wprowadziły daleko idące uproszczenia w dziedzinie przepustek dla rodzin oczekujących przypłynięcia swoich najbliższych z dalekich łowisk czy portów świata. Kiedy informowałam się w tej sprawie w Kole Rodzin Rybaków w dniu 24. XI. ze zdumieniem dowiedziałam się, że wszystko jest po staremu. Będę więc nadal musiała osobiście zapisać się na przepustkę miesiąc przed przybyciem statku (zwalniając się z pracy w godzinach przedpołudniowych). Następnie w dniu przybycia statku, zgłosić się po jej otrzymanie. Tłumy ludzi czekających na przepustki, otrzymuje je często już po fakcie, kiedy statek jest w porcie. Czy „Dalmoru" nie obejmują zarządzenia resortowe?"

Na interesujący naszą czytelniczkę temat uzyskaliśmy informację w radzie zakładowej gdyńskiego „Dalmoru". Wynika z niej, że w dniu 30. XI. 1971 r. wydane zostało zarządzenie nr. 27 dyrektora przedsiębiorstwa w sprawie wydawania przepustek na statki dla rodzin odwiedzających członków załóg rybackich. Zgodnie z nim, od 1 grudnia br. obowiązuje instrukcja, z której można dowiedzieć się m. in., że w celu odwiedzin najbliższych na statku rybackim wydaje się jednorazowe i okresowe przepustki na czas postoju statku w porcie krajowym. Przepustki wydają biura przepustek Straży Portowej na podstawie zleceń wystawionych przez osoby uprawnione.

Należy przedstawić dowód osobisty itp. Ze szczegółami zarządzenia dyrekcyjnego można zapoznać się w Kole Rodzin Rybaków lub w radzie zakładowej „Dalmoru". Zwraca uwagę to, że w dalszym ciągu pośrednikiem przy załatwianiu jednorazowej przepustki „na powitanie", pozostaje Koło Rodzin Rybaków i dopiero tryb załatwiania następnej okresowej przepustki na postój statku jest prostszy, gdyż przepustka wydawana jest w oparciu o zlecenie sporządzone przez kapitana statku. Uciążliwe dla rodzin rybackich pozostaje także to, że kiedy trawler — przetwórnia przychodzi do portu handlowego, przepustkę wystawia biuro przepustek tego portu, a po przejściu jednostki do portu rybackiego należy ponownie ją załatwić, gdyż przepustki portu handlowego nie są honorowane przez port rybacki i odwrotnie. A zatem, niby trochę prościej z tymi przepustkami dla rodzin rybaków, a jednak... niezupełnie!

M. L.

Śmiało i szczerze

SAMI ZBUDUJEMY

Na wniosek Rady Osiedla „C" na Przymorzu WPKGG zatwierdziło lokalizację przystanku autobusowego linii 139 u zbiegu ulic Kołobrzeskiej i Chłopskiej. Zlecenie jego wybudowania WPKGG przekazało odpowiednie mu przedsiębiorstwu. Ale nic w tym kierunku się nie robi, co tłumaczę zaabsorbowaniem innymi, ważniejszymi pracami drogowymi. Niemniej uważam, że nasi mężowie chętnie by pomogli i pod egidą fachowca mogliby społecznie przystanek ów wybudować. Nikt jednak z WPKGG czy przedsiębiorstwa drogowego z taką inicjatywą nie występuje, a ów przystanek jest nam bardzo potrzebny, szczególnie matkom, wczesnym rankiem ponad kilometr doprowadzającym maleńkie dzieci do autobusu dla odwiezienia ich do przeszkola. A jeszcze nie ma pełni zimy. Parokrotne interwencje Rady Osiedla pozostały bez rezultatu.

Wiesława Gołaszewska
Oliwa

„LISTY OTWARTE"

Wicedyrektor GZ Przemysłu Piekarniczego w Gdańsku nie podziela opinii Czytelnika z Przymorza o ogólnie złej jakości pieczywa w tej dzielnicy. Zdaniem dyrektora wyroby piekarnicze, pochodzące z nowoczesnych zakładów, cieszą się dobrą opinią konsumentów. Mógł to być sporadyczny wypadek. Natomiast WSS „Społem" nie potrafi nakłonić kierowników sklepów do składania zwiększonego zapotrzebowania na chleb i pieczywo.

„DLACZEGO?"

Dyrektor MHD — Art. Przem. Różnymi w Sopocie informuje, że sklepy MHD w ogóle nie otrzymują węgierskich wkładów do długopisów „Parker", tak więc cena tych wkładów jest ceną rynkową, powstałą na skutek porozumienia komisanta z komitentem. Dyrektor MHD przypuszcza, że nasz Czytelnik ma na myśli wkłady parkerowskie „Zenith-4", których cena detaliczna wynosi 20 zł. Podobnie jest z tuszem do grafosów „Brillant" w tubach, importowanym z NRD, a także nie otrzymywanym przez sklepy MHD.

Ze stanowiskiem dyrektora MHD stoi w sprzeczności pismo wicedyrektora Departamentu Cen w Przemyśle Ciężkim Państwowej Komisji Cen, które stwierdza wyraźnie, że węgierskie „parkerowskie wkłady winny kosztować 30 złotych a importowany tusz zł 10". I to zgadza się z paragrafem 11 pkt. 2 zarządzenia nr 130 ministra handlu wewnętrznego, w którym stwierdza się, że „jeżeli przedmiot posiada ustaloną, obowiązującą cenę detaliczną, sklepy komisowe nie mogą przyjmować takich towarów po cenie wyższej".

„COŚ Z PRZYMORZA"

Ul. Lęborska na Przymorzu posiada oświetlenie na odcinku od ul. Wiatrowej do ul. Szczecińskiej, pozostały ciąg do ul. Chłopskiej instalacji nie ma — informuje dyrektor Zakładu Energetycznego w Gdańsku.

„ZAPOMNIANY BARAK"

Miał słuszność Wasz Czytelnik — stwierdza DZBM Wrzeszcz-Północ — krytykując stan w baraku mieszkalnym przy ul. Klinicznej. W I kwartale przyszłego roku będzie wymieniona podłoga, odmalowana pralnia i W.C. zaś ciekące krany i zepsute drzwi wejściowe zostaną naprawione do końca bm. Barak ten jest przeznaczony do rozbiórki, jakkolwiek w niesprecyzowanym na razie terminie.

„MARZNĘ"

Zarząd PSM „Przymorze" informuje, że niedogrzanie, względnie brak ciepłej wody w mieszkaniach klatki „H" bloku nr 40 przy ul. Lumumby w Oliwie, wystąpiło w następstwie prowizorycznego przyłączenia Osiedla „B" do sieci EC-II. Ponieważ wykonawca nadal nie dotrzymuje terminu wykonania właściwego przyłącza — spółdzielnia uruchomiła własną kotłownię osiedlową, co wydatnie poprawiło sytuację na osiedlu nr 3.

OD REDAKCJI

Traktując poważnie autora(ów) listu zbiorowego do redakcji przekazaliśmy uwagi, dotyczące rzekomego zaniku gazu w mieszkaniach 52 rodzin w wieżowcu przy ul. Mostek w Gdańsku, dyrekcji Gdańskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa. GOZG powołały komisję, która w trakcie wizji lokalnej odwiedziła w dniu 13 bm. kilkadziesiąt mieszkań w wieżowcu przy ul. Mostek, rozmawiając z wielu jego mieszkańcami, przebywającymi aktualnie w domu. Żaden z nich nie zgłosił reklamacji w sprawie braku gazu, w dwóch mieszkaniach ciśnienie gazu w szczytowych godzinach było nieco mniejsze, ale wystarczające do korzystania z gazowych urządzeń. Mieszkańcy ci nic nie wiedzieli o wysłanym rzekomo w ich imieniu liście do redakcji.

Przepraszamy kierownictwo i ekipę GOZG za niepotrzebnie stracony czas.

NIE PRZEJĘTO SIĘ...

Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości w Gdyni w ogóle nie przejęło się zarządzeniem władz o obowiązku ogrzewania mieszkań. Czyżby polecenia władz odnosiły się tylko do sektora państwowego?

Zenon MARCINIAK
Gdynia

Realność planów

Dochód narodowy i zarobki pana Kowalskiego

O planach pięcioletnich zwykło się mówić, że są trudne, ale realne. Trudne na pewno, lecz z realnością różnie bywało. W minionym pięcioleciu, zwłaszcza w ostatnich dwóch latach, nie wykonano planu wzrostu dochodu narodowego. To samo dotyczyło produkcji rolnej oraz poprawy stopy życiowej. Jaką mamy pewność, że tym razem plan jest rzeczywiście realny?

Nasz optymizm wynika przede wszystkim ze zmian sposobu kierowania gospodarką narodową. Polegają one na stworzeniu warunków do naukowego podejmowania decyzji planistycznych do konsultowania ich ze specjalistami. Przebieg VI Zjazdu PZPR, zwłaszcza praca w 19 specjalistycznych zespołach, były wyraźną i przekonywającą ilustracją nowych tendencji. Obecnie nie można już kierować gospodarką według „widzimisię" nawet najbardziej genialnych działaczy. Jest ona zbyt skomplikowana i rozbudowana. Wymaga chłodnej rozwagi i ścisłej kalkulacji, naukowego przewidywania. Projekt planu na lata 1971 — 1975 został opracowany w oparciu o te elementarne zasady.

Punktem wyjścia rozwoju gospodarczego i dobrego samopoczucia pana Kowalskiego jest dochód narodowy. Im będzie większy, tym szybciej wzrośnie potencjał produkcyjny i poprawią się warunki życiowe społeczeństwa. W minionym pięcioleciu dochód narodowy zwiększył się o 34 proc., w bieżącym powinien wzrosnąć o 38 — 39 proc. Na pozór różnica niewielka. W istocie jeden procent dochodu narodowego wyniesie w 1975 roku ponad 10 miliardów złotych!

GŁÓWNYM twórcą dochodu narodowego jest przemysł. Jego produkcja wzrośnie w bieżącej pięciolatce o około 48 proc. W minionym pięcioleciu zwiększyła się w podobnych granicach, a pomimo to dochód narodowy wzrósł w mniejszym stopniu niż planowany obecnie. Jaką mamy pewność, że przy tym samym tempie wzrostu produkcji przemysłowej szybciej wzrośnie dochód narodowy?

Odpowiedzią jest **USPRAWNIENIE GOSPODARKI.** Chodzi o to, by przy tym samym co dotychczas udziale nakładów uzyskać lepsze wyniki. Nakłady — to przede wszystkim materiały, surowce i paliwa. Stanowią one niekiedy 80 proc. kosztów produkcji. Niestety, niemal w każdej dziedzinie i branży zużywamy więcej surowców niż w innych uprzemysłowionych krajach.

Poświęcamy o 20 proc. więcej stali na wypracowanie złotówki dochodu narodowego. Jeszcze gorzej jest z energią i paliwami. Tutaj nakłady są już o 50 — 100 proc. wyższe. Trudno oczywiście w ciągu pięciu lat dokonać rewolucji w tej dziedzinie, ale **obniżenie zużycia materiałów tylko o jeden procent przynosi wzrost dochodu narodowego o ogromną sumę około 10 miliardów złotych rocznie.**

Nie chcemy prorokować, ile procent można zaoszczędzić na materiałach. Jednakże zastosowanie chociażby najbardziej prostych środków może przynieść owe miliardy, które są nam potrzebne do przyspieszenia wzrostu dochodów.

Drugim ważnym źródłem formowania dochodu narodowego jest rolnictwo. W minionym pięcioleciu jego produkcja wzrosła w granicach 9 proc. W bieżącym powinna wzrosnąć o 19 — 21 proc. Osiągnięcie tego wyniku z góry zapewnia realność planu zwiększenia dochodu narodowego, stwarzając nawet pewną nadwyżkę w przypadku omawianego już obniżenia kosztów produkcji przemysłowej.

ZACHODZI pytanie, czy rolnictwo potrafi osiągnąć aż tak wielki wzrost produkcji, przekraczający o 100 proc. dynamikę minionego pięciolecia. Odpowiedź jest trudna, gdyż nigdy w przeszłości nie udało nam się uzyskać takiego tempa. Niektórzy są skłonni tłumaczyć niską dynamikę zależnością rolnictwa od warunków klimatycznych, na które nie mamy wpływu. To oczywiście prawda, ale tylko częściowa.

Wahania plonów są tym mniejsze, im wyższa jest kultura rolna, im lepiej stosuje się nowoczesne zabiegi agrotechniczne. Najważniejsza jednak sprawa w naszych warunkach, to stworzenie materialnej zachęty dla rolników.

Wyniki bieżącego roku, który pod względem klimatycznym nie należał do najlepszych, napawają otuchą. Zniesienie obowiązkowych dostaw i podniesienie cen skupu trzody, bydła i mleka całkowicie zmieniają sytuację. W listopadzie br. kupiono o 52 proc. mięsa wieprzowego więcej niż w tym samym czasie ubiegłego roku. Wzrosły także dostawy zbóż konsumpcyjnych i mleka. Takiej dynamiki nigdy dotychczas nie notowano. Są one najbardziej przekonywającą argumentacją dla optymistycznego spojrzenia w przyszłość.

Na zakończenie jeszcze jedna sprawa — inwestycje. Ich usprawnienie, czyli **skrócenie okresu budowy nowych zakładów przemysłowych,** zwłaszcza dla branż konsumpcyjnych, znacznie przyspiesza wzrost dochodu narodowego. Jak oświadczył na VI Zjeździe premier Piotr Jaroszewicz, jeszcze w bieżącym pięcioleciu otrzymamy produkcję z fabryk, które zaczęliśmy teraz budować. Jeżeli do tego dodamy skutki stosowania osiągnięć nauki i techniki w przemyśle, budownictwie i rolnictwie, a widoki w tej dziedzinie są dobre — możemy spokojnie patrzeć w przyszłość.

Bronisław PAKUŁA

Uroczyste ślubowanie nowych ławników w Gdańsku

— „Ślubuję uroczyście na powierzonym mi stanowisku ławnika przyczyniać się w moim zakresie działania ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi Demokratycznego Państwa Polskiego, któremu wierności zawsze dochowam; ochraniać i umacniać ład, oparty na społecznych, gospodarczych i politycznych zasadach ustrojowych Polski Ludowej, strzec niezłomnie przepisów prawa, mając wszystkich obywateli w równym poszanowaniu; umacniać poszanowanie prawa i wierności dla Demokratycznego Państwa Polskiego; obowiązki mojego urzędu wypełniać gorliwie i sumiennie, sprawiedliwość wymierzać bezstronnie według mego sumienia i zgodnie z przepisami prawa dochować tajemnicy służbowej, a w postępowaniu kierować się zasadami godności, uczciwości i sprawiedliwości społecznej".

Ślubowanie takie złożyło wczoraj 600 ławników gdańskich — wybranych na listopadowej sesji MRN — spośród kandydatów wysuniętych przez zakłady pracy, organizacje społeczne i zawodowe oraz samorządy mieszkańców. Na uroczystości, która odbyła się w kinie „Leningrad", po przemówieniu prezesa Sądu Powiatowego zabrał głos przewodniczący Prezydium MRN J. NIKOŁAJEW.

— „Nasze miasto — powiedział m. innymi J. NIKOŁAJEW — należy do grona tych miast, które w okresie powojennym najbardziej dynamicznie się rozwijały. Powstała w Gdańsku baza materialna, stwarzająca możliwości do stałego polepszania warunków socjalno - bytowych i kulturalnych ogółu mieszkańców. Trzeba, a zależy to od nas wszystkich, aby to co zbudowaliśmy i stworzyliśmy oraz to, co zamierzamy zrobić, było chronione przez ogół mieszkańców i w interesie samych mieszkańców. Wasza działalność i postawa społeczna w wypełnianiu zaszczytnego i odpowiedzialnego obowiązku ławnika ludowego w okresie najbliższych 4 lat winna służyć temu, aby w naszym mieście można było coraz spokojniej żyć i pracować".

Na zakończenie zebrania, po złożeniu ślubowania wybrano radę ławniczą, w skład której weszło 12 osób. Uroczystość zakończyła projekcja filmu prod. francuskiej o tematyce sądowej.

(J)

Gdzie jest... orzeł?

Latem tego roku została oddana do użytku, po gruntownym remoncie połączonym z modernizacją, apteka przy ul. Bohaterów Monte Cassino w Sopocie. Lokal ten uzyskał nie tylko nowoczesne, ale i bardzo funkcjonalne pomieszczenia; nie ma już tam takiego tłoku, jak dawniej; jest natomiast gdzie wygodnie usiąść i poczekać.

Apteka ta, jak zresztą wiele starych aptek, nazywa się apteką „Pod Orłem". Dlatego też, nad wejściem umieszczony był na murze piękny, miedziany orzeł z rozpostartymi, jak u sopockiej mewy, skrzydłami. Był, bo w czasie remontu ów stary orzeł zaginął i gdzie się podział — nikt nie wie, choć i kierownictwo i Gdański Zarząd Aptek zrobili wszystko, żeby orła odszukać.

Przez dłuższy czas stały tam rusztowania, być może jakiś amator wspiął się na nie, żeby ptaka zdjąć. Całkiem możliwe, że uczyniły to dzieci i do dziś ten zabytkowy już symbol apteczny (apteka liczy sobie około 100 lat) wala się gdzieś w piwnicy, a jej użytkownik nie ma pojęcia, że to nie złom.

Wydaje się, że istnieje szansa, by orzeł wrócił na swoje miejsce, wymaga to jednak dobrej woli mieszkańców miasta. Czeka na to puste miejsce nad apteką, której pozostała tylko nazwa „Pod Orłem". I tradycja. **(ad)**

O tym warto wiedzieć

DZIŚ

W Klubie „Chemik" o godz. 18 — prelekcja dr. J. Golichowskiego pt. „Spór o teorię poznania"...

JUTRO

O godz. 10.30, w Klubie MPiK w Sopocie impreza pt. „Prezentujemy twórców Wybrzeża". Wykonawcy: A. Legieć, J. Figas, J. Podsiadły, akompaniament J. Zawadzki. Recytacja — F. Staniewski.

W Klubie Turysty PTTK w Gdańsku (ul. Długa 45) o godz. 16 — spotkanie z przedstawicielami studiującej na Wybrzeżu młodzieży Wietnamu. W programie również filmy o Wietnamie. Organizuje imprezę gdański oddział PTTK z okazji XI rocznicy powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

BIBLIOTEKA PAN...

...informuje, że w czasie od 22 bm. do 2 stycznia 1972 r. zawiesza swą działalność.

Handel i gastronomia przed i w czasie świąt

Dziś wszystkie sklepy branży spożywczej i przemysłowej pracują normalnie. Jutro i pojutrze otwarte będą o godzinę dłużej, jedynie sklepy spożywcze dyżurujące po godz. 20 czynne będą jak w każdy dzień. W wigilię 24 bm. zamyka się sklepy i kioski „Ruchu" o godz. 17, a zakłady gastronomiczne o godz. 18. Potem otwarte będą jedynie placówki dyżurujące.

W Gdańsku do godz. 21 dyżurują: bar kawowy „Bursztyn", restauracja i kawiarnia „Pod Wieżą", bar „Miś", restauracja „Pod Kominkiem" i „Czardasz". Do godz. 19 — bary mleczne „Syrena" i „Turystyczny".

W Gdyni do godz. 22 otwarte będą bary „Zosia" i „Mały", do godz. 23 restauracja „Złoty Róg", gdzie organizuje się wigilię dla samotnych. Do godz. 19 czynny będzie bar mleczny „Ekspres".

W Sopocie do godz. 19 czynny będzie bar mleczny „Zdrojowy", do godz. 23 bar „Costarica" i restauracja „Dworcowa".

W pierwszy dzień świąt w Gdańsku dyżurują następujące zakłady gastronomiczne: „Gedania", „Wiking", „Kaszubska", „Agata", „Morska", „Czardasz" i bar mleczny „Nad Motławą".

W **Gdyni** od godz. 10 do godz. 22 otwarte będą restauracja „Bursztyn" i „Śródmiejska", kawiarnie „Paloma" i „Grand Café", bar „Ermitage" od godz. 18 do 3 czynna będzie restauracja „Ermitage", a od 12 do 1 restauracja „George". Od godz. 9 do 18 otwarty będzie bar mleczny „Pod Halą".

W **Sopocie** od godz. 9 do 18 czynny będzie bar mleczny „Bursztynowy", od godz. 12 do 20 „Teatralna", „Madras", „Pod Strzechą" i „Tempo".

W niedzielę, w drugi dzień świąt, handel i gastronomia pracują jak każdej niedzieli z wyjątkiem placówek, które dyżurowały poprzedniego dnia. **(J)**

„Frontem do klienta" - to nie slogan dla „Społem"-owskiego handlu

Tak się jakoś składa, że w konkurencji: handel państwowy i „Społem"-owski zdecydowanie wygrywa ten ostatni. Domy handlowe „Społem" cieszą się opinią lepiej zaopatrzonych w atrakcyjne artykuły niż Powszechne Domy Towarowe, podobna opinia dotyczy sklepów spożywczych i przemysłowych tego pionu.

Trzeba też przyznać, że mimo różnorodnego zakresu działalności (handel detaliczny, zakłady produkcyjne, gastronomia, punkty usługowe, jak np. ośrodki „Praktyczna Pani"), Spółdzielczość Spożywców stale poszukuje nowych form pracy, na co dzień realizując hasło „frontem do klienta".

W ostatnich latach bardzo rozwinęła się działalność „Społem" w zakresie **obsługi gastronomicznej zakładów pracy.** W 1966 roku na terenie kraju „Społem" prowadziło 313 stołówek i 402 bufety, następnie, tj. w 1970 roku notowano już 431 stołówek i 553 bufety, zaś liczba wydawanych **posiłków regeneracyjnych wzrosła w latach 1969—1970 z 4 788 650 do 5 543 229.**

Sam tylko oddział gdański „Społem" wydaje dziennie kilka tysięcy posiłków regeneracyjnych, prowadzi kilkanaście stołówek i bufetów na terenie różnych zakładów pracy oraz w ośrodkach studenckich. Wśród studentów dużym powodzeniem cieszą się bufety, w których można dostać bardzo tanie śniadanie (cena mleka wynosi 50 gr).

Największy z oddziałów w naszym województwie, **oddział gdański „Społem" notuje rocznie obroty na sumę 1 miliarda 300 do 350 mln złotych.** Te liczby mówią za siebie, świadcząc o popularności „Społem"-owskich sklepów, gastronomii i wyrobów produkowanych we własnej masarni, garmażerni, rozlewni wód. Nowy zarząd oddziału z prezesem **Tadeuszem Drozdem** pokłada duże nadzieje w planach modernizacyjnych sieci handlowej. Już w przyszłym roku zostanie wyremontowanych i częściowo zmodernizowanych 66 sklepów spożywczych i przemysłowych, w tym nakładem 1 mln zł **przeprowadzi się gruntowny remont Spółdzielczego Domu Handlowego „Sezam" we Wrzeszczu.**

Zgodnie z planami władz miejskich, specjalną uwagę kieruje się na sklepy znajdujące się przy al. Grunwaldzkiej, która ma niebawem stać się prawdziwie nowoczesnym centrum handlowym. W ramach modernizacji Spółdzielnia Spożywców urządzi przy tej ulicy 1 duży naprawdę **nowoczesny sklep, obuwniczy** oraz rów nie **nowoczesny sklep z artykułami spożywczymi.** Powstaną one z połączenia kilku istniejących obecnie małych sklepików, nie zdających egzaminu wobec coraz większych wymogów klientów i wzrastającej podaży towarów. Zmodernizowany zostanie również **sklep obuwniczy na rogu ulicy Konopnickiej.**

Czy zamierzenia te są realne, zważywszy na stały niedostatek mocy przerobowej? Kierownictwo gdańskiego oddziału „Społem" nie ma co do tego żadnych obaw, bowiem po moc w wykonaniu zadań planowych obiecały władze centralne Spółdzielczości Spożywców. Co więcej, dzięki przychylnemu stanowisku centralnego zarządu, będzie można zorganizować własną brygadę remontową. Już przygotowuje się pomieszczenia dla brygady, która do końca przyszłego roku winna liczyć 20 osób załogi. Z werbunkiem rączej nie powinno być kłopotu, również dzięki władzom centralnym, które wyraziły zgodę na stosowanie dla brygady remontowej takich stawek, jakie obowiązują w zakładzie remontowym.

Można też liczyć na „odgórną" pomoc w realizacji planów inwestycyjnych. W 1972 roku gdański „Społem" buduje trzy pawilony, dwa na Oruni, jeden na Przymorzu.

A co z Wielkim Młynem? Dokumentację na zagospodarowanie **Wielkiego Młyna przygotowuje Pracownia Konserwacji Zabytków.** Koszt adaptacji pomieszczeń ocenia się na 6 do 7 mln zł, z wyposażeniem powinien wynieść od 8 do 9 mln złotych. Rozważane dwie koncepcje: uruchomić w **Wielkim Młynie** placówkę z artykułami spożywczymi i „1001 drobiazgów" lub stworzyć tam ładny z prawdziwego zdarzenia dom odzieżowy. Większe szanse ma druga koncepcja, choćby ze względów praktycznych, bowiem wiadomo, że sklep spożywczy musi mieć odpowiednie zaplecze na składowanie opakowań, dojazdy. Wielkiego Młyna obiektu zabytkowego nie można zamienić nawet w najbardziej nowoczesny „SAM", ponadto naszym zdaniem bliskość placówek z artykułami spożywczymi („Delikatesy", sklepy na Podwalu Staromiejskim) jest również argumentem przeciw pierwszej z wymienionych koncepcji.

W przyszłym roku **1 maja,** jeżeli nie zawiedzie wykonawca, **powinno nastąpić otwarcie supersamu przy alei Grunwaldzkiej.** Według harmonogramu robót, 28 lutego 1972 r. obiekt ma być przekazany w stanie surowym. Wprawdzie dwa miesiące czasu to niezbyt wiele dla urządzenia i przygotowania nowoczesnej placówki handlowej o 2 300 m kw. powierzchni, w tym ok. 1 000 m kw. powierzchni, sprzedażnej lecz „Społem" postara się zrobić wszystko by na 1 maja otworzyć oczekiwany obiekt.

Sądząc po wynikach zaledwie kilkumiesięcznej działalności nowego zarządu, można rokować dobry start w nowym roku. Ludziom, którzy pragną stworzyć z gdańskiego oddziału „Społem" wzorową „wielobranżówkę", zaprowadzić ład i porządek organizacyjny we wszystkich komórkach, dobrze gospodarzyć z korzyścią dla przedsiębiorstwa i dla mieszkańców Gdańska — wszystkie zamierzenia muszą się udać.

H. JAROSZEWSKA

Meldują o wykonaniu zadań produkcyjnych

Zarząd Spółdzielni **„Spelwar"** w Gdańsku informuje, że w wyniku realizacji zobowiązań załogi, podjętych dla uczczenia VI Zjazdu Partii, już 10 bież. miesiąca plan roczny spółdzielni został wykonany. Zadania produkcyjne na potrzeby kraju wykonano w 103,5 proc., na eksport w 119,6 proc. Do końca zaś roku **wartość nadwyżki produkcji wyniesie ca 15 mln zł.**

Podobny meldunek otrzymaliśmy od **Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Gdyni.** Ubiegłej niedzieli, 19 bm., przedsiębiorstwo wykonało roczny plan produkcji wody. Do końca roku dostarczy miastu ok. 500 tys. m sześc. dodatkowo wody. Sukces ten zawdzięcza się dobrej pracy całej załogi MPWiK, która dołożyła wszelkich starań aby urządzenia wodociągowe oraz ujęcia wody działały bezawaryjnie, każde najmniejsze uszkodzenie było natychmiast, bardzo sprawnie usuwane. Kierownictwu przedsiębiorstwa i wszystkim jego pracownikom należą się za ten wysiłek wyrazy uznania.

(J)

CO * GDZIE * KIEDY

Teatry

GDAŃSK, Opera, Noc w Wenecji, g. 19. Teatr „Wybrzeże", Tragedia człowieka, g. 19. **SOPOT,** Kameralny, Homer i Orchidea, g. 19. **GDYNIA,** Muzyczny, niecz.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Hajducy kapitana Angela, rum., od 14 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **Kameralne,** Cyrk bez granic, rum., od 11 l., g. 16; Zabójca inż. Czarta, czes., od 16 l., g. 18, 20. **Kosmos,** Wyzwolenie, I i II cz., radz., od 14 l., g. 15.30, 19. **Drukarz,** Boom, ang., od 16 l., g. 16.45, 19. **Piast,** Elza z afrykańskiego buszu, ang., od 7 l., g. 15.30; Cyrk straceńców, USA, od 16 l., g. 17.45, 20. **Przyjaźń,** Lekarz kasy chorych, wł., od 16 l., g. 17, 20. **Wrzos,** Miecz dla króla, USA, od 7 l., g. 16, 17.30; Zbrodnia i kara, radz., od 16 l., g. 19.30. **Gedania,** Nieśmiertelni Flip i Flap, USA, od 11 l., g. 16, 18; Siedem dziewcząt kaprala Zbrujewa, radz., od 16 l., g. 20. **Watra,** niecz. Żak, Sanjuro-samuraj znikąd, jap., od 16 l., g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ, Bajka, Mijają dni, jug., od 16 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. **Znicz** Był tu Willie Boy, USA, od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. **Tramwajarz,** Michał Waleczny, rum., od 14 l., g. 16, 18, 20. **Zawisza,** Legenda, pol., od 11 l., g. 17; Dziewczyna na rozdrożu, bułg., od 14 l., g. 19.

NOWY PORT, 1 Maja, — Winnetou, II ser., jug., od 11 l., g. 16; Powrót syna marnotrawnego, czes., od 18 l., g. 18, 20.

OLIWA, Delfin, Jego wysokość towarzysz książę, NRD, od 14 l., g. 16, 18, 20.

SOPOT, Bałtyk, Kapitan Korda, czes., od 11 l., g. 15.30; Trzy kroki w szaleństwo, wł., od 18 l., g. 17.45, 20. **Polonia,** Honor samuraja, jap., od 18 l., g. 15, 17.30, 20.

GDYNIA, Warszawa, Hogo, Fogo, Homolka, czes., od 16 l., g. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20. **Goplana,** Nie smuć się, radz., od 14 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. **Atlantic,** Film o miłości, węg., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20.

ORŁOWO, Neptun, Lucia, kub., od 16 l., g. 16, 19. **GRABOWEK, Fala,** Gafe pod Minogą, pol., od 11 l., g. 16; Żegnajcie przyjaciele, bułg., od 16 l., g. 18, 20. **OBŁUŻE,** Marynarz, Pippi, szwedz., od 7 l., g. 17; Ja, sprawiedliwość, czes., od 16 l., g. 19. **CHYLONIA, Promień,** Człowiek idzie za słońcem, radz., od 9 l., g. 16; Cytadela, bułg., od 16 l., g. 18, 20. **RUMIA, Aurora,** Fantomas, fr., od 14 l., g. 18; W misji specjalnej, radz., od 14 l., g. 20. **OKSYWIE, Mewa,** Sidla, ang., od 16 l., g. 19.30. **MAŁY KACK, Jagienka,** Kolumna Trajana, rum., od 14 l., g. 17; Siedzący po prawicy, wł., od 18 l., g. 19. **WITOMINO,** Iskra, niecz.

Radio

PROGRAM LOKALNY

12.30 — Serwis rybacki, 12.32 —Muzyka operetkowa i filmowa, 13.00 — Okno na szóstym piętrze, 13.20 — Amatorskie zespoły przed mikrofonem, 17.25 — Gdański Magazyn Ekonomiczno-Społeczny, 18.15 i 24.00 — Serwis rybacki.

LOKALNY NA UKF

16.05 — 75 X M — magaz. młodz., 17.20 — Felieton informacyjny.

PROGRAM I

8.30 — Dzień dobry, zaczynamy, 9.00 — Cztery pory roku w melodii i w piosence, 9.40 — Dla przedszkoli: Kukułka ze starego zegara, 10.05 — Dzikie ziele — odc. 3 opow. M. Dąbrowskiej, 10.25 — Muz. operowa, 10.50 — KDL — wykł. „Walka z czarnym przypływem" — aud. Radia CSRS, 11.00 — Od solisty do orkiestry, 11.30 — Dedykujemy drugiej zmianie, 11.44 — Skrzynka poszukiwań rodzin PCK, 11.49 — Rodzice a dziecko, 12.25 — Rytmy i melodie dla wszystkich, 12.45 — Rolniczy kwadrans, 13.00 — Polskie tańce ludowe, 13.15 — W muzycznym ZOO, 13.40 — Więcej, lepiej, taniej 14.00 — Biografie niezwykłe, 14.30 — Ze świata opery, 15.05—16.00 — Godzina dla dziewcząt i chłopców, 15.05 — Błękitna Sztafeta, Klub Poliglotów — blok, 15.45 — Dla dzieci, 16.05 — Opinie ludzi partii, 16.15 — Kompozytor tygodnia — Fryderyk Chopin z nagr. Z. Drzewieckiego, 16.30—18.50 — Popołudnie z młodością — w programie: 16.30 — Zapowiedź dnia z piosenką, 16.35 — Zimowe wakacje — sonda, 16.40 — Piosenki z Luksemburga, 17.00 — Rodzina i ja, 17.20 — Na skoczni — rep. Szczyrk — Katowice, 17.30 — Gawęda Ernesta Bryla, 18.10 — Mój program na antenie, 18.40 — Listy, spotkania, telefony, 18.50 — Muzyka i aktualności, 19.15 — Dla domu i dla ciebie, 19.30 — Koncert życzeń, 20.30 — Dla was gramy i śpiewamy, 20.45 — Transmisja międzypaństwowego meczu hokejowego NRD — Polska, 21.25 — Śmierć na gruszy — słuch., 22.30 — Po premierze baletów polskich, 23.10 — Przeglądy i poglądy, 23.20 — Na dobranoc — melodie i piosenki, 0.05 — Kalendarz radiowy, 0.10 — Koncert życzeń od Polonii zagran. dla rodzin w kraju.

PROGRAM II

8.30 — Stan pogody i wiadomości, 8.35 — Biuro Listów odpowiada, 8.45 — Gra i śpiewa Zespół Ludowy Rozgłośni Śląskiej, 9.00 — F. Chopin, 9.30 — Wiadomości i stan pogody, 9.35 — Z życia Zw. Radzieckiego, 9.55 — Koncert rozrywkowy, 10.25 — Zespół Dziewiątka, 10.55 — Muzyka baroku i XX wieku, 11.57 — Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej, 12.05 — Stan pogody i wiadomości, 12.10 — Reportaż dnia, 13.40 — Eliasz albo walka ze słowikami, 14.00 Wiadomości, 14.05 — Z nowych nagrań Orkiestry PR p/d S. Rachonia, 14.45 — Błękitna Sztafeta, 15.00 — Kompozytor tygodnia, 15.36 — Stołeczne aktualności muzyczne, 16.00 — Wiadomości, 18.20 — Widnokrąg, 19.00 — Echa dnia, 19.15 — 12 lekcja j. angielskiego, 19.30 — Zdobna chata przedświąteczna, 21.15 — Omówienie programu do godz. 22.00 21.16 — Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia — S. Olivier, 21.30 — Report. literacki, 21.50 — Wszystko o jednej piosence, 22.00 — Magaz. i stan pogody, 22.30 — Wiadomości sportowe i wyniki Totaliz., Sportowego, 22.33 — Radiowy Klub Eksporterów, 22.48 — Wiersze Zbigniewa Herberta, 22.03 — Koncert symfoniczny z nagrań Orkiestry PR i TV w Krakowie.

PROGRAM III

8.30, 10.30, 15.30, 17.00, 18.30 — Ekspresem przez świat, 8.35 — Muz. poczta UKF, 9.00 — Jego dwie żony — odc. 5 pow. P. Quentina, 9.10 — E. Grieg — Sonata fort., 9.30, 16.45 — Nasz rok 71, 9.45 — Oryginały przebojów, 10.00 — Deutsch im Funk — l. j. niem., 10.15 — Audycja Radia ONZ, 10.35 — Wszystko dla pań, 11.45 — Cudzoziemka — odc. 8 pow. M. Kuncewiczowej, 12.30 — Za kierownicą, 13.00 — Na krakowskiej antenie, 15.00 — Bronię człowieka — gawęda prof. dra W. Zina, 15.10 — Album muzyki uniwersaln., 15.35 — Czy jest architektura, 15.50 — Jazz ze Złotej Pragi, 16.10 — Program dnia, 16.15 — J. S. Bach — Fantazja i fuga chromatyczna d-moll, 16.30 — Beat w rytmie bossanovy, 17.05 — Quodlibet, czyli co kto lubi, 17.30 — Jego dwie żony — odc. 1 pow. sens. P. Quentina, 17.40 — Remanent tele-piosenki, 18.10 — Analizy i syntezy, 18.35 — Mój magnetofon, 19.00 — Kroki w nieznane — opow. fant.-naukowe, 19.15 — Sombrero pełne muzyki, 19.45 — Polityka dla wszystkich, 20.00 — Nowe, nowsze i najnowsze, 20.40 — Sprawa weterana, 20.50 — Muzyka z antypodów, 21.30 — Fragmenty z koncertu Little Richarda, 21.40 — Na poboczu wielkiej polityki, 21.50 — M. de Falla — Trójkątny kapelusz, 22.00 — Fakty dnia, 22.08 — Dionno Warwick, 22.15 — Laika — B. Prusa — odc. 16. 22.45 — Włos się jeży, czyli strach słuchać, 23.00 — Młodzi poeci polscy — Bogusław Latawiec, 23.05 — Muzyka nocą — koncert rozrywkowy, 23.45 — Program na środę, 23.50 — Na dobranoc piosenki o północy.

Telewizja

8.40 — „Trzecia szkatułka" film fab. prod. rumuńskiej.

16.25 — Program dnia,

16.30 — Dziennik TV,

16.40 — Ludzie i statki,

17.10 — „Oferty",

17.25 — Telewizyjny Ekran Młodych,

19.20 — Dobranoc — Jacek i Agatka,

19.30 — Dziennik TV,

20.05 — Sprawozdanie z międzypaństwowego meczu hokejowego Polska — NRD (II i III tercja),

21.25 — „Mateo Falcone" — nowela filmowa produkcji TVP,

21.50 — Panorama literacka,

22.20 — Dziennik TV,

22.35 — Program na środę.

PROGRAM OŚWIATOWY

10.00 — Dla szkół: dla klas IV — Fryderyk Chopin,

10.55 — Dla szkół: Chemia dla klas: VIII — Ważne fermentacje,

11.55 — Dla szkół: Język polski dla klas VII — Adam Mickiewicz,

12.45 i 13.55 — Przysposobienie Rolnicze — Cechy produkcyjne zwierząt gospodarskich i prace hodowlane nad ich poprawą (z Krakowa),

15.20 i 22.40 — Politechnika TV — Matematyka rok I — Pochodna funkcji — cz. V. Wykładowca: doc dr Halina Łopuszańska (z Wrocławia),

15.55 i 23.15 — Politechnika TV — Matematyka rok I — Funkcje hiperboliczne.

Apteki

NOCNY DYŻUR PEŁNIĄ:

GDAŃSK — apt. nr 62, ul. Kartuska '14; WRZESZCZ — apt. nr 6, ul. Mieroslawskiego 27; OLIWA — apt. nr 103, ul. Szczecińska (Przymorze); SOPOT — apt. nr 76, ul. 20 Października 861; GDYNIA — apt. nr 64, al. Zwycięstwa 1 (Wzgórze Nowotki); apt. nr 10, ul. Czerwonych Kosynierów 137.

STAŁY DYŻUR PEŁNIĄ:

GDAŃSK — apt. nr 88, al. Zwycięstwa 49; STOGI — apt. nr 60, ul. Hoża 12; ORUNIA — apt. nr 21, ul. Jedności Robotniczej 111. GDYNIA-ORŁOWO — apt. nr 20 ul. Bohaterów Stalingradu 66; NOWY PORT — apt. nr 4, ul. Oliwska 83.

OSTRY DYŻUR PEŁNI:

Szpital Wojewódzki w Gdańsku.

Wojewódzka Poradnia Chorób Skórno-Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84—85, czynna cała dobę.

Po modernizacji

Po miesięcznej przerwie rozpoczął znów pracę sklep spożywczy MHD nr 1 przy ul. Długiej w Gdańsku. Zabiegi remontowe i modernizacyjne wyszły placówce na zdrowie. Przyjemnie teraz czynić zakupy w ładnie, nowocześnie urządzonym lokalu. Wnętrze sklepu zyskało na wyglądzie dzięki wymianie mebli i wszystkich urządzeń, w szerszym niż dotychczas zakresie prowadzi się sprzedaż nabiału i wyrobów garmażeryjnych.

Sklep nr 1 MHD Art. Spożywczymi Gdańsk-Śródmieście będzie jedną z placówek handlowych, wydłużających godziny handlu. Jak informuje dyrekcja przedsiębiorstwa w najbliższym czasie, po skompletowaniu personelu, sklep ten będzie otwarty od godz. 9 do 23.

(J)

Wypadki drogowe

W Gdyni na skrzyżowaniu ulic 10 Lutego i Władysława IV wydarzył się wczoraj w południe groźny wypadek drogowy. Kierowca trolejbusu Stanisław Rogowski nie zauważył czerwonych świateł na skrzyżowaniu i wjechał na wyjeżdżający z ul. Władysława IV samochód ciężarowy należący do Zakładów Ogrodniczych „Malinowo". W wyniku zderzenia ciężarówka została przewrócona na bok, kierowca ciężarówki Czesław Zamiela i 3 pasażerów trolejbusu doznali ogólnych potłuczeń ciała, a trolejbus został poważnie uszkodzony.

Również wczoraj w Gdyni przy ul. Chylońskiej kierowca ciężarówki „Star" nr rejstr. GR 30-92 Marian Smoler z PGR Rusocin potrącił przebiegającego przez jezdnię 13-letniego Leszka Czapiewskiego. Chłopak doznał wstrząsu mózgu.

Na zdjęciu: przewrócona ciężarówka na skrzyżowaniu ul. 10 Lutego.

Fot. W. Nieżywiński

Spacerkiem po Trójmieście

GŁUCHA ADMINISTRACJA

W jednym z wieżowców nowego osiedla mieszkaniowego **w Gdyni przy ulicy Krasickiego** (blok nr 12) na początku tego roku, u drzwi wejściowych do budynku zdjęto tzw. przytrzymywacz i od tej pory każde otwarcie drzwi odbywa się z hukiem, nękającym szczególnie lokatorów parterowych mieszkań. Najgorzej jest w nocy, kiedy trzask otwieranych drzwi zrywa ze snu dzieci i dorosłych.

Niestety, interwencje w administracji spółdzielni **„Morska"** nie na wiele się przydały. Lokatorzy zwracający się w tej sprawie zbywani są obietnicami bez pokrycia i traktowani jak intruzi. Czy naprawdę spółdzielnię nie stać na zainstalowanie nowego urządzenia do automatycznego zamykania drzwi?

„GARMAŻ" NA CENZUROWANYM

Sklep **„Garmaż" we Wrzeszczu** przy ul. Marchlewskiego 15 aż się prosi o kontrolę. Szczególne zastrzeżenie wzbudza personel wydający gorące posiłki. Często zdarza się, że klient otrzymuje zimne danie, z reguły brak serwetek, na sztućce trzeba czekać. Stoły zawalone naczyniami, brudne.

Niezadowoleni klienci próbują wpisać swe uwagi do książki życzeń i zażaleń, nie zawsze jednak im się to udaje. Np. 15 bm. odmówiono wydania książki tłumacząc się... nieobecnością kierowniczki.

PUŁAPKA

Ostrzegamy przed pułapką na chodniku ul. Konopnickiej we Wrzeszczu, w pobliżu siedziby PIH. Wieczorem łatwo tam złamać nogę, wpadając do sporej dziury — pamiątki po ostatnio prowadzonych robotach ziemnych. W czasie przekładania instalacji podziemnych zdjęto płyty chodnikowe, ustawiono je pod ścianą budynku i... pozostawiono tam do tej pory.

ALE REMONT!

Od wielu miesięcy pustką stoi lokal b. zakładu fryzjerskiego **w Sopocie przy ul. Dzierżyńskiego** (róg ul. Grunwaldzkiej). Witryny zamalowano farbą i wypisano słowo „remont", lecz jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, nikt jeszcze nie widział tam żadnego robotnika. Słusznie więc pytają zainteresowani sopocianie, dlaczego dopuszcza się do takowych praktyk? Chyba Sopot nie posiada za dużo lokali sklepowych i usługowych.

NA PRZYLESIU

W osiedlu mieszkaniowym **Przylesie w Sopocie** tuż przy pętli autobusowej przy ul. 23 Marca znajduje się kiosk spożywczy WSS „Społem". Okoliczni mieszkańcy za naszym pośrednictwem zwracają się do kierownictwa sopockiego oddziału „Społem" o zwrócenie większej uwagi na zaopatrzenie wymienionego kiosku. Szczególnie chodzi o tańsze wędliny, jak kaszanka, parówki, kiełbasa zwyczajna. Klienci często pytają o ten towar, lecz bez skutku, widocznie sprzedawcy nie opłaca się prowadzenie tanich artykułów.

(J)

Od ręki

Naiwna

Pani A. P. zakupiła w gdańskim Domu Meblowym przy Wałach Jagiellońskich tapczan-półkę za zł 3 200. Rachunek, wystawiony 14 bm., opiewa na tę sumę oraz zł 78 za „transport z wniesieniem na IV p.". Załatwiwszy w ten sposób sprawę, pani A. P. spokojnie oczekiwała w domu na przywiezienie mebla. Rzeczywiście — 18 grudnia ok. godz. 17 zajechał na ul. Ogarną samochód Woj. Przedsiębiorstwa Handlu Meblami z ekipą fachowców, którzy orzekli... że jednak mebla nie da się wnieść po schodach bo klatka jest za wąska — i może pani A. P. ma jakąś inną koncepcję. Pani A. P. domyślała się, co to za koncepcja — tak się bowiem złożyło, że akurat przed tygodniem za kupiła identyczny mebel i wówczas z wniesieniem go do mieszkania nie było żadnych kłopotów. Faktem jest wszelako, że zamiast opłacać wniesienie mebla już w sklepie, pani A. P. wręczyła wówczas 150 zł bezpośrednio fachowcom. Teraz jednak — naiwna — upierała się, że usługa została już opłacona i jej zdaniem, tapczan powinien znaleźć się w mieszkaniu.

Wobec tak dziwnej postawy klientki, fachowcy odwieźli mebel z powrotem do magazynu. Naiwna klientka poszła z interwencją do kierownika Domu Meblowego. Usłyszała tam, że on nie może zmusić fachowców do targania mebli po schodach, bo kto by odpowiadał, gdyby któryś z nich złamał przy tym nogę, a w ogóle pani A. P. nieumiejętnie podeszła do sprawy. Najlepiej będzie, jak pan kierownik zwróci jej sumę zapłaconą za wniesienie mebla, a ona już sama dogada się z fachowcami, którzy przecież są na ogół ludźmi zgodnymi, tylko że trzeba ich umiejętnie traktować. Zresztą oni czekają w pobliżu i z pewnością będą skłonni do pertraktacji.

Wysokie strony się nie „dogadały". Naiwna klientka czeka na dalszy rozwój wypadków.

(sk)

Bar przy ulicy Kowalskiej

W sobotę GZG w Gdańsku oddały do dyspozycji mieszkańców bar, przy ul. Kowalskiej w Gdańsku. Lokal jest niewielki (II kat.) ale ładnie i ze smakiem urządzony wg projektu mgr arch. wnętrz Krystyny Agaty Miler, wykonany pod nadzorem Mieczysława Smereczańskiego ze spółdzielni „Drzewiarz".

Bar czynny będzie codziennie w godz. 10—23. Kierownikiem jest ob. Irena Sośnicka.

GZG w pierwszym półroczu 1972 uruchomią, po całkowitej przebudowie restaurację „Współczesna" we Wrzeszczu, „Adria" w Oruni, bar „Nowy" przy Wałach Jagiellońskich w Gdańsku. **H.**

Oprócz autobusów WPKGG cały ruch odbywa się nową jezdnią

Od wczoraj ruch samochodowy z Gdańska w kierunku Wrzeszcza odbywa się nową jezdnią, ułożoną od Domu Meblowego do Węzła Hucisko.

Jedynie autobusy WPKGG linii: 101, 129, 129 bis, 131 i 123 będą nadal kursowały dotychczasową trasą (przez Targ Węglowy) do chwili uporządkowania chodnika po stronie nowo wykonanej jezdni.

Jednocześnie od wczoraj na Węźle Hucisko działa sygnalizacja świetlna, co jest bardzo ważne ze względu na duży ruch kołowy i pieszy. Na razie nad porządkiem czuwają przedstawiciele służby drogowej.

H.N.

W gdańskim Domu Harcerza

Informowaliśmy już, że znane są wyniki konkursu na plakat ogłoszonego swego czasu przez Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem, kuratorium, PCK, PZU, KW MO oraz naszą redakcję. Wczoraj, w gdańskim Domu Harcerza nastąpiło wręczenie nagród oraz otwarcie wystawy tych naprawdę interesujących prac dziecięcych i młodzieżowych, bowiem konkurs zorganizowany był dla szkół z całego naszego województwa, a jego tematem był plakat lub ulotka ostrzegająca przed wypadkami.

Otwarcia wystawy dokonał wiceprzewodniczący PTWzK w Gdańsku dr **Bogdan Przeździak,** który wraz z przedstawicielami pozostałych współorganizatorów konkursu wręczył nagrody. Jak pisaliśmy, obok sześciu głównych nagród (ufundowanych przez kuratorium), których nazwiska zdobywców już podaliśmy, przyznano sporo wyróżnień. I tak na przykład, KW MO przyznała 10 nagród za prace, dotyczące wypadków na drogach, w wodzie, na kolei i wreszcie tych powodowanych przez niewypały. Zarząd Wojewódzki PCK wręczy nagrody tym szkolnym kołom PCK, które nadesłały na konkurs największą liczbę prac.

Otwarta w Domu Harcerza (przy ul. Za Murami) w Gdańsku wystawa czynna będzie do 15 stycznia, dostatecznie długo, żeby wszyscy interesujący się rysunkiem i tematyką mogli je obejrzeć. A warto.

(ad)

Abonamenty na rok 1972

Dyrekcja Państwowego Teatru „Wybrzeże" informuje, że sekretariaty teatrów (Gdańsk tel. 31-13-28 i Sopot tel. 51-58-12) sprzedają już ulgowe abonamenty na 1972 r. Dla zakładów pracy na zapotrzebowanie ze związków zawodowych i indywidualne dla członków związków zawodowych.

Cena abonamentu I miejsca 120 zł, II miejsca 90 zł. Przypominamy, że abonament obejmuje 10 premier 1972 r. i ważny jest przez cały okres eksploatacji sztuk.

MO pros